Nr. 149. Poniedziałek, 4 Lipca 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Stanisława Komalskiego, praktykanta sądowego, bezpłatnym auskultantem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 lipca.

Rachunek ostateczny węgierskiej kampanii wyborczej jeszcze niezamknięty, ale różnica zdań obejmuje już tylko szczegóły i kwestye podrzędne, które rezultatu politycznego zmienić nie mogą. Czy ten lub ów nowy poseł należy do t. z. dzikich lub waha się jeszcze, do której frakcyi ma przystąpić, w każdym razie faktem jest, że stronnictwo liberalne posiadać będzie w nowym sejmie przewagę, o jakiej na dwa miesiące przed wyborami samo nie marzyło. Trzy piąte części posłów należą do tego stronnictwa, a reszta dzieli się na dwie główne frakcye, t. z. opozycyę umiarkowaną i radykałów, którzy uzurpowali sobie nazwę stronnictwa niezawisłości. Stronnictwo liberalne niezupełnie trafną obrało sobie nazwę, bo i opozycya umiarkowana przyznaje się do liberalizmu, zawsze jednak niestosowność nazwy nie jest tutaj tak rażąca jak u frakcyi niezawisłości. Zkąd tytuł do tej nazwy? W sejmie węgierskim nie ma i nie było nigdy frakcyi, którąby przyznawała się lub przynajmniej posądzoną być mogła o to, że niezawisłości politycznej Węgier nie kładzie na pierwszy plan swojego programu.

Mniejsza jednak o nazwy, które nic nie znaczą, bo zgoła nic nie rozstrzygają. Czy opozycya dzieli się na dwa korpusy z odmiennemi nazwami, czy wejdzie na arenę parlamentarną w jednym zwartym szeregu, w jednym i drugim wypadku nie dokaże rzeczy nadzwyczajnych, bo pozostanie zdeklarowaną mniejszością. Rząd musiałby popełnić niesłychane błędy, a stronnictwo liberalne musiałoby zapomnieć o wszystkich przykrych lekcyach politycznych, jakie w ostatnim okresie parlamentarnym otrzymało, żeby kiedykolwiek w nowym sejmie stosunek głosów zmienił się stanowczo na korzyść opozycyi. W sprawach podrzędnej wagi, nieuwydatniających różnic programowych, jeden lub drugi minister może nieraz doznać klęski, ale takich ewentualności, jako zwyczajnych wypadków życia parlamentarnego, nie można brać w rachubę polityczną. Chodzi tu głównie o ministra-prezydenta Tiszę, którego nazwisko stanowiło sztandar dla jednego, główny punkt pocisków dla drugiego stronnictwa. Skoro kampania wyborcza wykazała, że Tisza posiada ciągle zaufanie kraju, ewentualny upadek jednego lub drugiego ministra i spowodowane tem częściowe przesilenie nie zmieni sytuacyi.

Chociaż w kilku okręgach wyborczych zaszły nawet tak rażące skandale, jak np. zabójstwa, brutalne zdobycie i zniszczenie aktów wyborczych przez stronnictwo pokonane w chwili, gdy klęska jego była już zdecydowaną, chociaż we wszystkich okręgach w ogóle rozamiętnienie było znaczne, mimo to Węgrzy śmiało pochwalić się tem mogą, że zrobili postęp znaczny i nie dają już światu tak gorszącego przykładu jak w pierwszych kampaniach po r. 1867 a nawet jeszcze w wyborach przedostatnich. W niektórych okręgach wyborcy tak świetnie się spisali, że można ich postępowanie postawić za wzór przyzwoitości i dojrzałości politycznej. W Preszburgu np. Szell dopiero w ostatniej chwili stanął jako kandydat. Chociaż Szell odstrychnął się od stronnictwa liberalnego, mimo to wyborcy liberalni, ceniąc jego znakomite zasługi i w ogóle całą świetną przeszłość wstrzymywali się licznie od głosowania i tym sposobem z uszczerbkiem dla własnego obozu pozwolili opozycyi odnieść zwycięztwo mimo braku większości.

Sprawy krajowe.

(Ankieta rękodzielnicza).

I.

(§) Ankieta dla sprawy podniesienia przemysłu rękodzielniczego obraduje od miesiąca, podzieliwszy się na trzy sekcye, które odpowiadają trzem kategoryom podanego przez nas w swoim czasie kwestyonarza. Dotąd nie zapadły jeszcze rozstrzygające uchwały, a tych, które już powzięte zostały, nie przytaczamy z dwóch powodów. Najpierw bowiem uledz one mogą zmianie jeszcze w samej sekcyi w dalszym toku obrad, a powtóre nie stanowią one autentycznej odpowiedzi na postawione pytania, gdyż do tego powołana będzie pełna ankieta, której komisyami niejako są ustanowione trzy sekcye. W każdym razie jednak wydaje się nam za stosowne podać pobieżne bodaj sprawozdanie z dotychczasowych posiedzeń i toku rozpraw, gdyż są one ciekawe, a o ile objaśniają obecny stan przemysłu rękodzielniczego i przyczyny spostrzeżonych stron ujemnych — nawet pouczające.

W sekcyi pierwszej, której przewodniczy radca c. k. Namiestnictwa dr. Kajetan Orlecki, a której przydzielono do rozbioru projekt nowej ustawy przemysłowej, zaraz na pierwszem posiedzeniu ozwał się głos za ograniczeniem tej wolności, jaką wprowadziła obecnie obowiązująca ustawa przemysłowa. P. Niemczynowski przemawiał w tym duchu i wskazał jako przyczynę upadku rzemiosł tę okoliczność, że ustawa przemysłowa pozwoliła ludziom niefachowym zajmować się samoistnie przemysłem rękodzielniczym. Taki niefachowy przedsiębiorca nie umie ocenić wartości roboty, płaci robotnikowi za ilość, a ten w skutek tego zamiast kształcić się coraz więcej, zaniedbuje się stopniowo. Dalsze zapatrywania p. Niemczynowskiego streszczają się w podniesionym przez niego z małemi zmianami projekcie zgromadzenia rękodzielników lwowskich. Projekt ten orzeka, że nikomu nie wolno prowadzić przemysłu przed uzyskaniem karty przemysłowej, po którą zgłaszać się powinni kompetenci do właściwej władzy. Władzy tej przedłożyć miałby każdy kompetent — z wy-

---

ARTYŚCI POLSCY

W PARYŻU.

Pierwsza próba samorządu tutejszych artystów penzla i dłuta powiodła się nadzwyczaj świetnie, ale tylko pod względem materyalnego rezultatu. Chociaż komitet z obawy zbyt wielkiego ryzyka zrzekł się wieczornych dochodów przy kosztownem elektrycznem oświetleniu, dochód z dni płatnych wyniósł znacznie więcej niż w ubiegłym roku. Dochód ogólny w tym roku wynosił 315.944 franków a w zeszłym tylko 186 989 franków, a zatem okazała się przewyżka 128.955 fr.

Rezultat ten przedewszystkiem dowodzi, że publiczność nic a nic nie wierzy dziennikom nawet wtedy, gdy prawdę mówią, bo od pierwszego dnia otwarcia salonu urzędowi krytycy w całej prasie jednozgodnie ogłosili, że tegoroczna wystawa nie zawiera nic prawie, coby było godne widzenia, a mimo to, czy też dlatego właśnie wszyscy cisnęli się do salonu bardziej niż kiedykolwiek. Grała tu wszakże rolę i chęć zamanifestowania się wyraźnie na korzyść emancypacyi wystawy z pod opieki rządowej ze strony zapalonych republikanów.

W każdym razie nadzieje tych, co się śmiało zrzekli opieki rządowej, nie zostały zawiedzione, bo po potrąceniu wszystkich kosztów wystawy okazał się w kasie remanent przeszło stu tysięcy franków, które albo zostaną zachowane na rok następny dla wprowadzenia różnych ulepszeń, albo rozdzielone między wszystkich artystów, którzy wzięli udział w wystawie.

Liczba nadesłanych dzieł sztuki dowiodła, że artyści w ogóle nie obawiali się niepowodzenia tej próby, i chociaż w szeregu polskich artystów nie dostawało tym razem Matejki, Siemiradzkiego, Chlebowskiego, Kosaka i kilku innych, liczba okazów naszej sztuki nie była niższą niż w zeszłym roku i nie brakło obrazów i rzeźb zasługujących na szczególne odznaczenie, bo zresztą nie należy zapomnieć, że jeżeli w ogromnej masie francuskich obrazów i rzeźb znajduje się zwykle dużo bardzo niskiej albo nawet zupełnie ujemnej wartości, dzięki przyjaznym wpływom różnorodnych protektorów, dzieła cudzoziemców muszą się same swoją rzeczywistą i niezaprzeczoną wartością protegować, inaczej bez litości byłyby odrzucone, choćby tylko żeby zostawić więcej miejsca dla swojskich mierności. Dlatego to powołanie waszego sprawozdawcy prawdziwie jest przyjemnem, bo z góry może być pewnym, że się spotka z samym kwiatem produkcyi na polu piękna i że przypadnie mu tylko wdzięczne zadanie wyszukiwania między dobremi tego, co najlepsze.

W tym roku zadanie to łatwiejsze prawie niż kiedykolwiek. Najpierwsze w porządku alfabetycznym katalogu przedstawia się imię Kazimierza Alchimowicza a nadesłany przez niego dużych wymiarów obraz *Oblężenie Olsztyna* zasługuje tak pod względem przedmiotu jak i wykonania na pierwsze miejsce w tym przeglądzie. Przedstawia on scenę z historyi oblężenia Olsztyna w 1587 r., o której mówi kronikarz: „Nieprzyjaciel oblęgający tę twierdzę, widząc, że jej siłą nie zdobędzie, uciekł się do oburzającego barbarzyństwem środka. Dowiedziawszy się, że dziecię komendanta twierdzy, Karlińskiego, znajduje się ze swoją mamką w pobliskiej wiosce, kazał je porwać i nieść je na czele oddziału żołnierzy idących do szturmu i uprzedził o tem dowódcę oblężonego grodu. Karliński zobaczył syna swego wystawionego na pierwszy ogień twierdzy, ale miłość ojczyzny zagłuszała głos uczuć rodzicielskich; kazał wymierzyć działo do szturmującego oddziału i sam przyłożył zapalony lont do panewki. Nieszczęśliwe dziecię zostało zabite, ale w chwilę potem garnizon twierdzy wykonał rozpaczliwą wycieczkę i rozpędził przerażonego nieprzyjaciela.“

Na obrazie Alchimowicza widzimy grupy wojowników broniących twierdzy; na przodzie z boku kilku rannych, w środku Karliński stoi przy dziale, co ma nieść śmierć jego dziecięciu. Nieszczęśliwa małżonka i matka na kolanach wznosi błagalne ręce do męża, który z szczytnym wyrazem niezachwianego poświęcenia zbliża lont do działa.... Twarz matki artysta zasłonił, odwracając ją od widza, bo nie chciał próbować oddania w jej rysach tej strasznej boleści, jakiej nawet heroiczna matka nie zdoła pokonać wobec pewnej śmierci swego dziecięcia. Ugrupowanie obrazu obejmującego kilkanaście postaci różnych uzbrojeniem i ubiorem z Karlińskim w pośrodku, bardzo zręczne; koloryt bogaty w różne barwy zlewające się harmonijnie, bez jaskrawości. W głębi widać kolumnę szturmującą wśród dymu strzałów armatnich, co podwyższa wydatność figur na pierwszych planach. Rysunek we wszystkich szczegółach poprawny, ubiory i rynsztunki wojenne wiernie naśladowane z zabytków właściwej epoki — słowem wykonanie i pod względem technicznym nie zostawia nic do życzenia i obraz ten świadczy, że nam przybył jeden więcej malarz historyczny, umiejący trafnie wybrać przedmiot i traktować go poważnie.

Portretów mniej mamy w tym roku niż zwykle. Bakałowicz, Horowitz, Szyndler, Zierowie, ojciec i syn, i Pruszkowski dali tylko po jednym wszystkiego — zatem sześć razem, ale wszystkie wyborowe, a Szyndlera portret pana S., znakomitego malarza tutejszego, z faworytem kotem na kolanach, może się liczyć do charakterystycznych obrazów, jak prawie wszystkie portrety tego młodego artysty. Bakałowicz dał oprócz tego pełną życia, ruchu, świetnych kostyumów i architektonicznych ozdób *Ucztę na dworze Henryka III*, Szyndler powabną *Niewolnicę chrześciańską*, modlącą się skrycie w haremie. Zier ojciec *Nimfę Echo*, opłakującą śmierć Narcyza a Zier syn *Śmierć Audy*, scenę z poematu *Orlando furioso*.

Pan Cetner popsuł nas przez parę lat dużemi i pięknemi obrazami; nie zapomnieliśmy jeszcze jego nadobnej *Lesbji* i opiewającego jej wdzięki *Tybulla*, ani przeszłorocznego ogromnych rozmiarów obrazu *Koronacyi Doży* po zwycięztwie pod Lepantem i dlatego tym razem czujemy pewien zawód, znajdując tylko prawie miniaturowy jego obrazek jakiegoś pałacyku, chociaż bardzo ozdobnej architektury. Za to Chełmoński nie żałował płótna na obraz jakiegoś włościańskiego wozu pędzącego w cztery straszne konie na stepie. Drugi jego obraz, przedstawiający *Pochód oddziału Kozaków*, najzupełniej różni się od wszystkich, jakie dotąd widzieliśmy z pod penzla tego artysty; i konie tu nieco podobne do koni i kozaków można prawie poznać przynajmniej po mundurach i spisach, ale zato koloryt nieco mdły a w całem wykonaniu brak tych szerokich i śmiałych, czasem aż zuchwałych rzutów penzla, które bądź co bądź stanowią uderzającą zaletę zwykłych obrazów tego jedynego impresyonisty między naszymi malarzami.

Powszechną uwagę zwracał znacznych wymiarów obraz penzla Krobańskiego: *Kain i Abel*. Dobrze pomyślany krajobraz grubszych szarych skał pierwotnego świata, wśród nich ułożony stos ofiarny a w pobliskości trzoda owiec, z której według słów pisma Abel wybierał najpiękniejszą na ofiarę Panu. Trafna i przejmująca jest charakterystyka jasnowłosego, delikatnych kształtów Abla, i śniadego, z długiemi w nieładzie czarnemi włosami i wstrętnym wyrazem twarzy bratobójcy Kaina, z dzikiem przerażeniem patrzącego na martwe zwłoki swojej ofiary.

W dziale krajobrazów brak nam w tym roku sympatycznych swojskich widoków Bro-

jątkiem wdów i sierót po rękodzielnikach, którym przedstawić wolno ukwalifikowanego zastępcę — dowody, że się przedtem rękodzielnictwa wyuczył i posiada przynajmniej dwuletnią praktykę zawodową. Oprócz świadectw takiego fachowego, oraz szkolnego wykształcenia, miałaby jeszcze w ten sposób wykazaną być rękojmia kwalifikacyi, że władza nie wydałaby karty przemysłowej, nie zasięgnąwszy przedtem opinii właściwej korporacyi rękodzielniczej. W razie odmownej uchwały kompetent mógłby wnieść rekurs do drugiej instancyi, orzekającej po wysłuchaniu opinii Izby handlowo-przemysłowej. Wykonywania przemysłu bez pozwolenia podlegałoby karze, a korporacya rękodzielników czuwałaby nad tem.

Prof. dr. Biliński wyraził zdanie, że skoro własny interes rzemieślnika pobudza go do wyrabiania coraz doskonalszych przedmiotów, to nie w wolności przemysłowej należy szukać przyczyny upadku rzemiosł, lecz w rozpowszechnieniu o wiele tańszych wyrobów fabrycznych. Ograniczenie tej wolności i wymaganie pewnego fachowego wykształcenia wskazanem jest tylko dla tych rodzajów przemysłu, które przy niewłaściwem wykonywaniu zagrażałyby ogółowi.

P. Widman proponował, aby do wykonywania własnego przedsiębiorstwa rękodzielniczego lub do prowadzenia obcego wymagany był popis zastępujący inne dowody fachowego wykształcenia. P. Romanowicz upatrywał przyczynę upadku rzemiosł w nieograniczonej wolności zarobkowania i braku wykształcenia fachowego. Wyrób krajowy, któryby górował nad fabrycznym wyrobem zagranicy, mógłby pewnie wytrzymać konkurencyę. Ograniczenie wolności nie powinno jednak doprowadzać do cechowości, coby nastąpiło w razie, gdyby władza decydowała o nadaniu koncesyi i gdyby w skutek tego wprowadzono z czasem *numerum clausum.* Ograniczając wolność zarobkowania należałoby wymagać oprócz wykształcenia fachowego także ogólnego, t. j. przynajmniej ukończenia szkół ludowych. Ustawa powinna dawać rękojmię, że w czasie terminowania uczniowie będą fachowo wykształceni. P. Groman nie zadowalał się samem ukończeniem szkół ludowych. Należałoby wymagać także ukończenia szkół przemysłowych i rysunkowych, gdzie tylko takie zakłady istnieją. Granice terminowania oznaczać powinna, jak to stanowi projekt nowej ustawy przemysłowej, właściwa korporacya a rekurs szedłby do Izby handlowo-przemysłowej i do władzy politycznej.

Sprawa wykształcenia przemysłowców wypełniła rozprawę ogólną kilku dalszych posiedzeń, w której ci sami mowcy głos zabierali, rozwijając dalej swoje poglądy. Uczynił to mianowicie p. Romanowicz, który w ten sposób określił zakres ogólnego wykształcenia rękodzielników. Wymagać należy przedewszystkiem ukończenia przynajmniej czterech klas szkoły ludowej. Podczas terminowania, które trwać powinno 3—5 lat, terminator obowiązany byłby przestrzegać obowiązku szkolnego według ustawy a władza przemysłowa będzie mogła zniewolić majstra do posyłania ucznia do szkoły. Korporacya oznaczać będzie czas terminowania, majster wydawać będzie uczniowi świadectwo ukończonego terminowania, poczem następuje dwuletnia praktyka. W miejscowościach, gdzie istnieje szkoła przemysłowa, obowiązani będą terminatorowie, którzy szkołę ludową ukończyli, oraz wszyscy czeladnicy uczęszczać do tej szkoły. W księdze czeladnej ma być poświadczone odbycie praktyki. Wyjątkowo wymagać można jednorocznej tylko praktyki od tych, którzy ukończyli szkołę średnią. Władzy pozostawić należy decyzyę o wypadkach, w których rękodzielnik może być uwolniony od praktyki i od terminowania, n. p. w przedsiębiorstwach stojących w środku między rękodzielnictwem a fabryką.

Wśród dalszej dyskusyi, w której prof. dr. Biliński ponownie ujmował się za dotychczasową wolnością zarobkowania, zdania mniej więcej zgodnie wypadały co do powyżej przytoczonych zasad. Uznawano także, że kto ukończył szkoły średnie i odbył jednoroczną praktykę, bez terminowania powinien być przypuszczony do przedsiębiorstwa.

SPRAWY MONARCHII

— Jest niepłonna nadzieja, że w Pradze i jej okolicy zapanują niebawem normalne stosunki i że umysły powrócą na drogę rozwagi i zgody. Władze przystąpiły energicznie do przywrócenia porządku a w pracy tej znajdują szczere poparcie ze strony ogromnej większości mieszkańców bez względu na narodowość. *Wiener Abendpost* oświadcza, jak to nam już wiadomo z depesz wiedeńskich, że rząd przesłał odpowiednim władzom jak najściślejsze instrukcye, aby z wszelką wystąpiły energią przeciw burzycielom porządku w Pradze. Pragska rada miejska zaś wydała następującą odezwę do mieszkańców: „Godne pożałowania wypadki, jakie zaszły wieczorem d. 28 czerwca w Kuchelbad, a których sprawcy nie unikną niezawodnie kary zasłużonej, wywołały we wszystkich kołach rozsądniejszych jeden głos potępienia. Nie wchodząc, gdzie szukać początku i źródła owych wypadków, obowiązkiem jest całej ludności miasta naszego baczyć na to, aby wszelkie dalsze zaburzenie zostało stłumione w zarodku, niemniej nie dozwolić, aby dobra sława naszego grodu doznała uszczerbku. Wszyscy też czuwać nad tem powinniśmy, aby żaden z mieszkańców nie miał powodu uskarżać się, że zaniedbano wobec niego tych względów, do jakich mają prawo wszyscy współobywatele. Rada miejska już d. 28 czerwca, a zwłaszcza przed wypadkami w Kuchelbad, wyraziła nadzieję, że ludność Pragi nie da się żadnemi prowokacyami, zkądkolwiek by pochodziły, sprowadzić na drogę niewłaściwą. Nadzieja ta niestety doznała, skutkiem ekscesów w Kuchelbad i wczorajszych wybryków ulicznych, smutnego zawodu. Wzywam przeto dzisiaj jako naczelnik miasta wszystkich współobywateli do utrzymania siłami zbiorowemi jak największej spokojności i porządku, do unikania wszelkich zbiegowisk po ulicach i przeszkadzania takowym. Kto tylko ożywiony jest prawdziwym duchem obywatelskim, nie może sobie tego życzyć, aby skutkiem niegodziwości i nierozsądku jednostek wywołane zostały konsekwencye, które mogą przynieść tylko szkodę i niesławę miastu naszemu".

Z powodu zajść pragskich pisze *Polit. Corresp.*: „Zdaje się, że spokój i porządek nie zapanowały jeszcze w Pradze. Sprawozdania reporterów pragskich, którzy dla braku prawdomowności nader złą posiadają reputacyę, nie mogą wzbudzić w nas zaufania, tembardziej, iż w obecnym wypadku do gonitwy za sensacyjnemi wiadomościami przyłączają się także powody polityczne, w każdym razie jednak, gdyby w sprawozdaniach pomienionych znalazła się tylko okruszyna prawdy, już by to wystarczało do przejęcia wszystkich przyjaciół porządku i legalności głębokiem ubolewaniem. Faktem jest, że straż bezpieczeństwa publicznego zmuszoną była wczoraj (dnia 30 czerwca) rozpędzać z bronią w ręku tłumy gromadzące się i wyprawiające burdy przed teatrem niemieckim. Nie obeszło się tez bez aresztowań; groźniejsze zamieszki nie zaszły jednak, a to dzięki przezorności i energii organów policyjnych. Odczyty na uniwersytecie zostały zawieszone, a senat akademicki wystąpił do ministra oświecenia z propozycyą bezzwłocznego zamknięcia kursu letniego. Do Pragi zwołano na konferencyę wszystkich posłów niemieckich z Czech, a wiedeńskiej radzie miejskiej przedłożoną ma być do uchwały rezolucya, wyrażająca oburzenie z powodu zajść pragskich. (Obacz Ostatnią Pocztę).

W końcu donoszą, że niemieckie kolegium mężów zaufania wybrało dnia 1 b. m. komitet ściślejszy, który nazajutrz miał przygotować wnioski, jakie miały być na d. 3 b. m. przedłożone do uchwalenia zgromadzeniu wszystkich deputowanych niemieckich z Czech. Dwa przygotowano wnioski. Jeden z nich domaga się wysłania deputacyi do Najj. Pana, którąby przedstawiła istotny stan rzeczy i prosiła o skuteczną opiekę dla Niemców mieszkających w Pradze; drugi zaś żąda, aby wszyscy deputowani zwołali jak najrychlej w swych okręgach wyborczych zgromadzenia wyborców, iżby wyborcy sami mogli prosić Naj. Pana za pośrednictwem deputacyi o opiekę i bezpieczeństwo dla swych synów uczęszczających na uniwersytet pragski, niemniej dla zamieszkałych w Pradze Niemców. Same dzienniki wiedeńskie przyznają, że drugi wniosek idzie nieco za daleko i dlatego nie zostanie prawdopodobnie przyjęty.

— Sejm kroacki uchwalił d. 1 b. m. po bardzo ożywionej dyskusyi w rozprawach generalnych nowelę wyborczą, a to 42 głosami przeciw 18. Komisya tego sejmu ukończyła już obrady nad petycyami odnoszącemi się do Rieki i uchwaliła: 1) stwierdzić w protokole komisyi, że oświadczenie rządu w kwestyi § 66 ustawy ugodowej było należycie i zgodnie z prawdą umotywowane, i że nie może być mowy o jakiembądź sfałszowaniu dokumentu ugodowego; 2) wezwać sejm, aby orzekł, że przekonał się z zadowoleniem z oświadczenia rządowego, iż żaden z prawodawczych czynników nie myśli o zmianie w sposób jednostronny postanowień prawnych, odnoszących się do prawnopaństwowego stosunku: 3) wezwać sejm do wypowiedzenia swojego zadowolenia, iż i nadal będzie względem Rieki obowiązywał § 66 ugody, skutkiem czego należy uważać petycye za załatwione; 4) wreszcie komisya uchwala: rząd powinien poczynić, co uzna za potrzebne dla zabezpieczenia osób i mienia w Riece.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Potyczka z Bu-Amemą).

Korespondent dziennika *Ordre*, przebywający w obozie francuskim w Algierze, przesłał wzmiankowanemu dziennikowi pod d. 17 czerwca następującą korespondencyę o spotkaniu wojsk francuskich z naczelnikiem Arabów Bu Amemą:

„Bu-Amema przemknął się w nocy z dnia 15 na 16 czerwca pomiędzy kolumnami wojsk naszych na odległość strzału. Odwrót jego, jak to sam jako naoczny świadek sprawdziłem, nosił wszelkie znamiona ucieczki. Pozwolono mi przyłączyć się do oddziału zbrojnego złożonego ze 100 ludzi, który został od kolumny Janin przeznaczony do kolumny Mallareta. Opuściliśmy Tya-Tyryah 14 czerwca i dotarliśmy w dniu 15 wieczorem do kolumny Mallareta, obozującej pomiędzy Kreider a Tya-Uzah. Wszystkie siły zbrojne stały w pogotowiu, czuwając, gdyż spodziewano się lada chwila pochwycić Bu-Amemę, którego musiały zapędzić w zasadzkę kolumny zostające pod dowództwem Brunetière'a i Quarante'a. Pułkownik Mallaret był nawet pewny pojmania naczelnika Arabów i poczynił wszelkie potrzebne przygotowania. Pierwsze godziny nocy minęły bez żadnego wypadku i jużeśmy mniemali, że Bu-Amema obrał znowu inną drogę, gdy około północy posłyszeliśmy głuchy tentent jazdy arabskiej. Pułkownik nie wątpił ani chwilę, że słynny arabski agitator zbliża się, wybiegł więc spiesznie ze swego namiotu i podążył do placówek, ażeby Gumsom wydać rozkaz pochodu i ruchu skombinowanego, który miał Bu-Amemę rzucić na artyleryę i rezerwy piechoty, znajdujące się już na odpowiednich stanowiskach.

Zastał jednak pułkownik Gumsów nietylko niegotowych do natarcia na nieprzyjaciela, lecz klęczących w oczekiwaniu pojawienia się proroka, z pochylonemi głowami i powtarzających nieustannie: Allah! Allah! W tej też prawie chwili pojawił się i sam Bu-Amema w świetnem otoczeniu. Przed olbrzymią jego armią postępowało przeszło 500 jeńców, mężczyzn i kobiet, z powiązanemi w tył na plecach rękami. Jeden z jeńców prowadził za uzdę konia Bu-Amemy, za którym jechali sprzymierzeni naczelnicy plemion. Każdemu z nich towarzyszyła chorągiew mahometańska barwy zielonej z półksiężycem.

Znajdowaliśmy się tylko o trzy kilometry od przeciągającej siły zbrojnej Arabów i byliśmy zdumieni wspaniałością i świetnością orszaku wodza, którego nam przedstawiano jako koczującego po pustyniach arabskich naczelnika bandy zbójeckiej. Cóżeśmy mogli zrobić? Naturalnie, że nie brakło nam ochoty dania nauczki niebezpiecznemu wichrzycielowi, który spoglądał na nas z góry i z dumą, ale odstępstwo Gumsów uniemożebniło atak. Oddział nasz został zredukowany do 1000 żołnierzy, a zatem 1000 przeciwko 20,000, które prowadził Bu Amema. Zwarte kolumny powstańców byłyby nas z pewnością wyparły na bagna, gdziebyśmy nieochybnie śmierć znaleźli. Wypadało nam jednak posłać powstańcom przynajmniej kilkanaście strzałów armatnich. Pułkownik Mallaret jednak, powodowany uczuciem ludzkości, nie mógł się długo na to zdecydować. Bu-Amema bowiem otoczył swoją armię z obu stron gęstym łańcuchem ludzi, a mianowicie kobiet i dzieci, uprowadzonych z plantacyj Alfa. Nie wiadomo, czy okrucieństwo, czy rozpusta spowodowała do tego przywódcę, dość, że wszystkie kobiety kroczyły obnażone z odzieży, gdy dzieciom i mężczyznom wziętym do niewoli nie odebrano sukien. Dać zatem ognia z armat do powstańców, znaczyło to strzelać do bezbronnych jeńców, do kobiet i dzieci. Dlatego też ograniczono się na kilku salwach armatnich, ażeby wznieść zamieszanie w szeregach powstańców. I to się nie powiodło, powstańcy posuwali się dalej w porządku i znikli wkrótce w zaroślach.“

KRONIKA

— **P. Marszałek krajowy** dr. Mikołaj Zyblikiewicz wyjechał dziś do Ułaszkowiec na wystawę rolniczą.

— **Wykład habilitacyjny** p. Augusta Witkowskiego odbędzie się dnia 7 b. m. o godzinie 12 w południe w sali fizyki c. k. szkoły politechnicznej. Prelegent mówić będzie: „O systemie miar używanych w nauce o elektryczności.“

— **W zakładzie głuchoniemych** we Lwowie odbędzie się 9 lipca w godzinach przedpołudniowych popis rocznych uczniów i uczennic.

— **Wydział gospodarczy** trzeciego zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie uchwalił następujący program: We środę, 20 lipca, wieczorem zgromadzenie się towarzyskie w ogrodzie strzeleckim; we czwartek, 21 lipca o godzinie 10 otwarcie zjazdu i pierwsze posiedzenie publiczne w sali ratuszowej. Po obiedzie o godzinie 3 otwarcie wystawy przyrodniczo-lekarskiej. O godzinie 4 posiedzenia sekcyjne. Wieczorem teatr. W piątek, 22 lipca, o 9 rano posiedzenie sekcyjne, po południu wyjazd do salin w Wieliczce. W sobotę, 23 lipca, rano zwiedzanie szpitali i zbiorów naukowych, o godzinie 11 drugie publiczne posiedzenie, o godzinie 4 sekcyjne; wieczorem wspólna kolacya. W niedzielę, 24 lipca, przed południem zwiedzanie osobliwości miasta, po południu wycieczka wspólna w okolice Krakowa. W końcu nazajutrz, 25 lipca, rano o 9 posiedzenia sekcyjne, po południu o 5 trzecie posiedzenie publiczne i zamknięcie zjazdu. Komisya kwaterunkowa prosi o wczesne zgłaszanie się członków i uczestników pragnących korzystać z jej pośrednictwa, przyczem wymienić należy ilość osób, które wspólnie umieszczone być mogą. Dyrekcya kolei północnej Cesarza Ferdynanda zniżyła cenę jazdy na swojej kolei o 33 pr. zwykłej taryfy dla członków zjazdu, którzy odpowiedniemi kartami się wykażą. Karty te kolejowe wysyłać będzie podskarbi zjazdu dr. Wierzbicki wraz z kartą legitymacyjną członkom, którym koleją północną do Krakowa przyjeżdżać wypadnie.

— **Biuletyn meteorologiczny** tygodniowy stacyi centralnej, z soboty, stwierdza, że na Zachodzie trwa jeszcze ciągle silne poruszenie atmosfery, zapowiada na najbliższe dni zapanowanie wiatrów wschodnich i połu-

---

chockiego, ale zato z przyjemnością przypatrywaliśmy się powabnie nakreślonemu *Porankowi po rosie* Gąsowskiego z ślicznym efektem mgły przy wschodzącem słońcu, *Warzywnemu ogrodowi w górach* Sławczyńskiego, *Widokowi nadbrzeża* Karbowskiego i Piotrowskiego *Miejskiemu podwórzu* z różnym drobiem. Piotrowski dał nam także *Widok wioski* z sceną, jak dwaj partyzanci niosą ranionego kolegę a za nimi postępuje trzeci, prowadząc luzem ich konie. Drugą sceną z tej samej epoki ale w innym rodzaju dał według drukowanego katalogu Adolf Nikesłowski (zapewne nazwisko mylnie wydrukowane). Jest to wśród gęstego lasu o wschodzie słońca *Modlitwa przed bitwą* licznego zbrojnego oddziału w siermięgach i konfederatkach, klęczącego z kapłanem w zakonnym habicie na czele; w tyle widać dwie bryki, na których ranni i chorzy wznoszą także żarliwie modły do Wszechmocnego.

Lucyan Przepiórski dał jak zwykle naśladowanie dawnej sztuki. Tym razem jest to bronzowy pozłacany posążek Najśw. Panny z dzieciątkiem Jezus, stojący na misternej roboty szkatułce hebanowej, wysadzanej drogiemi kamieniami, a obok w aksamit i złoto oprawna książka do nabożeństwa i agatowy różaniec.

W dziale akwarel, miniatur i malowań na porcelanie spotykamy się ze znanemi nazwiskami pani Konstancyi Buland, Warszawianki, pań Ducheńskiej, Zaborowskiej, Zaliwskiej i Grabowskiej i pana Kwiatkowskiego. Są to prawie wyłącznie portrety.

Rzeźba w tym roku wynagrodziła nas za kilka lat poprzednich. Nie potrzebuję prawie powiedzieć, że gipsowej statuy Antokolskiego nie oddałbym za dziesięć francuskich marmurowych posągów, że Gujskiego bronzowy portret dra J. G. jest jednym więcej dowodem mistrzowstwa tego artysty, którego uczeń, p. Łosik, dał godny takiego nauczyciela marmurowy biust dra Henszla. Bończewski nadesłał nam znakomicie wykonane gipsowe biusty p. W., jednego z koryfeów pozytywizmu, i p. Zygmunta Krzyżanowskiego (Lacroix), byłego prezesa Rady municypalnej paryskiej. W obu popiersiach znać rękę skończonego artysty, chociaż oryginały obu wcale niesympatyczne. Daleko wdzięczniejszy przedmiot obrała sobie pani Blach, robiąc biust panny A. M., a jeszcze piękniejszy bo idealny w posągu przedstawiającym *Nadzieję.*

Zasługują jeszcze na pochlebną wzmiankę biust pani G. dłuta panny L. Dombrowskiej, wielki bronzowany medaljon w pięknej dębowej ramie, portret kobiecy w płaskorzeźbie, dzieło panny Matyldy uczennicy p. Godebskiego, i nakoniec pani Walentyny Legendre (z domu Dombrowskiej) prześlicznie odrobiony z wosku angielski piesek *Miette*, bawiący się większym od niego, choć bardzo małym damskim trzewiczkiem.

Ale koronę naszej rzeźbiarskiej wystawy stanowi klasycznej powagi grupa naturalnej wielkości dłuta p. Cypryana Godebskiego *Luxure et Chasteté*. Przedstawia ona rozpustnego satyra, usiłującego uwieść prześliczną skromną dziewicę. Tak idealnie pięknych form ciała, jak postać dziewicy w tej grupie, musielibyśmy szukać chyba między rzeźbami starej Grecyi. Satyr odznacza się doskonale oddanym herkulesowym torsem i muszkułami a wstrętna twarz jego nosi najwybitniejsze cechy występku. Pod względem artystycznego wykonania tych dwóch przeciwnych sobie postaci nie mamy dość słów pochwały dla autora tej grupy, ale nie możemy zaprzeczyć słuszności słowom jednego z krytyków, że mała to zasługa ze strony tej zachwycającej nimfy, jeżeli się nie da uwieść tak potwornemu Satyrowi.

N....

dniowo-wschodnich przy wypogodzenem najczęściej niebie i wysokiej temperaturze.

— **Posiedzenie** towarzystwa przyrodników imienia Kopernika odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w uniwersytecie. Pan J. Ochorowicz mówić będzie o śnie magnetycznym; p. Fr. Kamieński o nowszych spostrzeżeniach nad bakteryami, poczem nastąpią drobne komunikacye naukowe.

— **Festyn akademicki** z powodu niepewnej pogody nie przyszedł wczoraj do skutku i z niezmienionym programem odbędzie się w najbliższą niedzielę. Postanowienie odroczenia komitet powziąć mógł dopiero około południa, kiedy w najbliższej okolicy naszego miasta srożyła się wielka nawalnica a i u nas spadł deszcz wcale rzęsisty. Fizycznem już było niepodobieństwem donieść o niem plakatami, znaczna liczba osób więc korzystając z pogody, jaka się ustaliła po południu, podążyła do parku Kisielki i może doznała tam przykrego zawodu, o który oczywiście winić nie można urządzającego komitetu, gdyż tenże właśnie, odraczając festyn, miał na względzie tylko publiczność, której narazić nie chciał na skutki wilgoci.

= **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Czortkowie z grupy gmin wiejskich rozpisano na dzień 3 sierpnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

* **Zapiski policyjne.** Ewa Z., niskiego wzrostu, dobrej tuszy i pełnej twarzy, blondynka, po dokonanej kradzieży pereł wartości około 1.500 zł. i kwoty 300 zł. w gotówce w Brodach umknęła w niewiadomym kierunku — Straż policyjna aresztowała Marcina Biegańskiego za podejrzane posiadanie 3 serwetek znaczonych literami K. S. i Ł. S, 30 cygar Cuba, 19 Virginia, 5 koszul i kwoty 11 zł., a Władysława P. z powodu sprzeniewierzenia na szkodę swego chlebodawcy kwoty 40 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Londynie Charles Dillon, znakomity aktor angielski, zwłaszcza w rolach szekspirowskich, przeżywszy lat 63; w Paryżu słynny chemik Etienne Saint-Claire Deville, przeżywszy lat 63.

— **Znakomity chemik** francuski Henri Sainte-Clair Deville, któremu między innemi należy się zasługa odkrycia taniego sposobu uzyskiwania aluminium, według doniesień z Paryża niebezpiecznie zachorował.

— **Osławiony romans** Zoli *Nana* w przekładzie niemieckim pojawił się w tych dniach w Berlinie i natychmiast został z powodu swej niemoralności skonfiskowany przez policyę.

— **Wielkie burze** szalały w ostatnich dniach w Szwajcaryi. Wieś Iserable zniszczona została do szczętu od uderzeń piorunu. Tysiąc osób znalazło się tam bez utrzymania. Pod Colombiers w dep. Neufchatel uderzył piorun w oddział musztrujących się nowozaciężnych i jednego zabił na miejscu a sześciu ogłuszył lub poparzył. W Sigriswyl, jak się zdaje, skutkiem ostatnich trzęsień ziemi usuwać się zaczął obszar ziemi 5.000 stóp długi, ze stojącemi na nim domami i częścią lasu, ku jezioru Thun.

— **Świetny meteor** obserwowano dnia 23 czerwca przed północą w Lublanie.

— **Trzęsienie ziemi,** dość silne, nawiedziło miejscowość kąpielową Herkulesbad, oraz Mehadię, Karansebes i Orsowę.

— **Wynalazca bicyklu** (welocypedu) Anglik James Starley w tych dniach pochowany został na cmentarzu Coventry pod Londynem. Nie pozostawił prawie żadnego majątku, lubo należał do najczynniejszych w Anglii techników.

— **W skutek wybuchu nafty** w sklepie pewnego kupca w Szegedynie 11 osób doznało uszkodzenia, a między niemi kilka bardzo ciężkiego. W liczbie ofiar znajduje się komendant straży pożarnej i sześciu pompierów.

— **Do zbioru minerałów** muzeum nadwornego w Wiedniu przybył świeżo jako dar dr. Ryszarda Drasche nader cenny okaz, mianowicie kamień meteoryczny ważący 21 kilo, a pochodzący z meteorytu, który dnia 10 maja 1879 spadł w Estherville, Emmet-County, w północnej Ameryce.

— **Wielki pożar** srożył się dnia 26 czerwca w Hull. Po południu dnia tego wybuchł ogień w składach kupieckich nad morzem i w krótkim czasie zniszczył do szczętu ogromny gmach pięcio-piętrowy, przepełniony towarami, głównie pochodzącemi z Nowego Jorku. Ogień przeniósł się następnie na okręt *Othello*, który przy magazynie stał na kotwicy. Stłumiony został wprawdzie, ale okręt mocno ucierpiał od płomieni. Strata wynosi około 500.000 zł. — W Rotterdamie spłonęły w tych dniach wielkie zakłady fabryczne braci van Hak. Stratę oceniają na milion przeszło zł. Wiele osób poparzyło się ciężko; 320 robotników pozostało bez utrzymania.

— **Kradzież zwłok.** W Nowym Jorku umarł niedawno milioner Stewart. Zwłoki jego, jak donoszą dzienniki tamtejsze, ukradli nocą z cmentarza niewiadomi złoczyńcy, zapewne w tym celu, ażeby otrzymać za nie wysoki okup. Policya nie mogła wyśledzić złoczyńców, a powiodło się to dopiero dziennikarzom nowojorskim, którzy zaciągnęli się w tym celu do szeregu tajnych agentów. Sprawa obecnie tak stoi, że łotry za złożeniem sumy 25.000 dolarów gotowi są wydać zmarłego milionera, nienaruszonego wcale w trumnie. Wykonawca testamentu Stewarta podobno już przystał na ten warunek.

— **Tajemnicza zbrodnia.** W Peszcie wydobyto przed kilku dniami z Dunaju zwłoki 25 do 30 letniej bardzo przyzwoicie ubranej kobiety. W kieszeni sukni znaleziono jedną tylko rękawiczkę, scyzoryk w białych okładzinkach i portmonetkę. Piersi krępował sznur, na którego obu końcach zawieszone były ciężkie kamienie. Na głowie zresztą znaleziono skaleczenia. Wszystko to świadczy, że nieznajoma padła ofiarą morderstwa. — Według późniejszego doniesienia peszteńskiego *Lloyda* powiodło się już policyi sprawdzić identyczność zamordowanej.

— **Ohydnej zbrodni** dopuścił się pewien robotnik kolejowy w Majetynie pod Ołomuńcem. Zamordował w pasyi trzyletnie swoje dziecko w ten sposób, że pochwyciwszy je za nóżki, głową jego kilkakrotnie uderzył o mur. Potwór ten został uwięziony.

— **Przy nabijaniu rewolweru** szef biura drogi żelaznej Hambursko-Berlińskiej p. Rudolf Bensemann obchodził się tak nieostrożnie, że broń wypaliła a kula ugodziła go w czoło i na miejscu położyła trupem.

— **Nad stolicą Unii** północno-amerykańskiej, Washingtonem, zkąd dzisiejszy telegram przynosi nam wstrząsającą wiadomość o zamachu na prezydenta Garfielda, srożyła się w zeszły poniedziałek straszliwa i niezapamiętana tam burza. Wicher zerwał między innemi dach z gmachu City-Halle, obalił jedną z wież kościelnych i mnóstwo domów prywatnych zburzył lub uszkodził. Dach blaszany na świątyni wolnomurarskiej burza zwinęła w trąbkę, jak arkusz papieru i tak toczyła go po ulicach.

— **Sensacyjny wypadek** morderstwa zdarzył się w Anglii. Przed urzędnikiem stacyi Preston stawił się niejaki Lefroy, mieniący się publicystą i literatem, z oznajmieniem, że w drodze z Londynu do Brighton został napadnięty w wagonie kolei żelaznej. „Jechałem — mówił Lefroy — w wagonie I klasy, w którym siedziało jeszcze dwóch podróżnych; jeden z nich, starszy, wyglądał na gentlemana, drugi na rządzcę dóbr. Kiedyśmy wjechali do tunelu Merstham, zobaczyłem błysk, usłyszałem strzał, poczem uczułem silne uderzenie w głowę i dopiero tuż pod stacyą Preston przyszedłem do przytomności; w wagonie nie było już nikogo. Jestem Artur Lefroy, mieszkam w Carthartroad 4 Wallington, jestem pisarzem i udałem się do Brigthonu, ażeby się tam porozumieć z właścicielką teatru Royal względem przedstawienia napisanej przezemnie sztuki“. Urzędnik kazał go zawieść do Brigthon, gdzie Lefroy wyznanie swoje powtórzył i udał się do szpitala, aby sobie kazać ranę obwiązać. W towarzystwie dwóch tajnych policyantów powrócił do Londynu. Niedługo po jego wyjeździe znaleziono w tunelu Balcombe trupa człowieka w podeszłym wieku z poderzniętem gardłem, w którym poznano maklera giełdowego Golda z Prestonu. Walka musiała być straszliwa, trzy kule tkwiły w wagonie, na podłodze było pełno krwi a siedzenia były poprzerzynane. Telegrafowano do Londynu, ażeby owego Lefroya policya przytrzymała, ale ptaszek ów już umknął. Nazywa on się podobno Artur Mapleton, ma lat 22 i jest reporterem.

— **Straszne nieszczęście** zdarzyło się w zeszły poniedziałek o godzinie 8 wieczorem na stacyi kolejowej Tiurno pod Turn-Severin w Rumunii. Wicher porwał z dworca kilka przesuwanych wagonów i zapędził je na nadchodzący pociąg pospieszny, w skutek czego cały szereg wagonów w tym ostatnim został zdruzgotany. Cztery osoby, a pomiędzy niemi maszynista i starszy konduktor, utraciły życie na miejscu, 14 było ciężko rannych. Jeden wagon, wyładowany naftą, spalił się do szczętu.

— **Pospiech amerykański.** Nowojorski *Herald* opowiada o sobie z dumą, że wiadomość o rezultacie ostatnich wielkich wyścigów w Paryżu i zwycięztwie konia amerykańskiego podał wcześniej, niż którykolwiek dziennik europejski. Depesza, nadana w Paryżu o godzinie 11 min. 9 rano, przybyła o godz. 11 min. 14 do Nowego Jorku; w sześć minut później znajdowała się w drukarni, a właśnie w 17 minut po wyprawieniu jej z Europy, już numer *Heralda* z tą nowiną sprzedawano na ulicach Nowego Jorku.

(*r*) **Szczególne towarzystwo** założone zostało w Nowym Jorku, jak donosi *Chronicle Herald*. Dwunastu mieszkańców tego miasta zawiązało się w towarzystwo, do którego nowi członkowie nie mają przystępu. Z zebranych składek sprawiono ozdobną trumnę, podzieloną na dwanaście przegródek, z których każda mieści w sobie butelkę starego, doskonałego wina Xeres. Członkowie zbierają się raz do roku i jeżeli który z nich w ciągu upłynionego roku umarł, otwierają trumnę umieszczoną w należącej do towarzystwa katakumbie i pozostali przy życiu wypijają z powagą butelkę należącą do niego, po wypowiedzeniu kilka słów pochwały dla nieboszczyka, po czem spisuje się protokół posiedzenia i wraz z próżną butelką składa się w należącą do zmarłego przegródkę. Ostatni, który wszystkich kolegów przeżyje, wypije sam nietylko butelkę przedostatniego, ale i swoją, sam przed sobą wygłosi mowę na pochwałę ostatniego zmarłego i oprócz spisanego protokołu tego posiedzenia, w swojej przegródce umieści własny przez siebie napisany nekrolog.

Kometa.

Na naszym horyzoncie, czy też, jak chcą puryści „podniebiu“, ukazanie się komety traktowanem być musi przedewszystkiem ze stanowiska gramatycznego. Dzielimy się na dwa obozy, z których jeden przyznaje komecie rodzaj męski a drugi rodzaj żeński, gdy zaś spytamy powag językowych, to nam powiedzą, że jedna i druga kwalifikacya jest najzupełniej równouprawnioną. Linde rzeczywiście powiada, że kometa jest rodzaju męzkiego lub żeńskiego, a na dowód przytacza z różnych dawnych pisarzów zdania: „Swiecący kometa“, „w roku 1680 był straszny a nie zwyczajny w powietrzu kometa“, obok zdań: „każda kometa“, „kometa na niebie wystąpiła, osiemnaście dni gościła“ i „była kometa, która zakrywała trzecią część nieba.“ Ks. Onufry Kopczyński, protoplasta dzisiejszych naszych gramatyków, żeńskość komety uważa za prawo, a męskość za nadużycie, powiada bowiem: „słowo to, że się kończy na *a*, jest rodaju żeńskiego; przez cudzoziemczyznę, to jest przez zwyczaj grecki bywa rodzaju męzkiego.“ Mickiewicz w *Panu Tadeuszu* pisze: „Był to kometa pierwszej wielkości i mocy“. Tym sposobem do dziś jeszcze kwestya rodzaju komety nie została rozstrzygniętą, jedni piszą „ten kometa“, a drudzy „ta kometa“, każdy zaś może się powołać na jakąś powagę. Można tu śmiało *jurare in verba magietri*, bo i na takie i na przeciwne zdanie znajdzie się dosyć i to poważnych magistrów.

Gdybyśmy chcieli iść za przykładem cudzoziemców, toby ta kwestya z pewnością kwestyą nie była. U narodów obcych kometa jest tego rodzaju, jaki wskazuje duch języka własnego a nie słownika greckiego. Niemcy mówią *der Komet*, bo przyjęli końcówkę męską, gdyby byli przyjęli żeńską, gdyby kometę nazwali *Komete*, toby mówili *die Komete*, nigdy zaś *der Kometa*, jak my mówimy. Podobnież Francuzi i Włosi. Anglicy usuwają się z rachuby, bo mają osobne prawidła rodzajowania.

Niech nam więc wolno będzie w niniejszym artykule nazywać kometę „tą kometą“, na co i Kościół św. się zgadza, przyznając *in dubiis libertas*, a świadkiem Linde, że tutaj przynajmniej *dubium* zachodzi. Na usprawiedliwienie predylekcyi naszej ku rodzajowi żeńskiemu ogoniastej gwiazdy, niechaj służy owo jej przedłużenie, które czy jest warkoczem czy miotłą zawsze *insygnium* żeńskie *par excellence* stanowi.

Z drugiej strony jednakże nie możemy zaprzeczyć, że komety, w ogóle z astronomicznego stanowiska wzięte, dadzą się podzielić na dwa rodzaje. Są takie, które powracają do nas peryodycznie, są inne, które ukazują się raz jeden, ażeby nie powrócić więcej. Pierwsze opisują w biegu swoim linię zwaną elipsą, drugie zaś linię zwaną hyperbolą. Podręczniki geografii matematycznej powiadają wprawdzie, że ciała niebieskie mogłyby również w swoim obiegu opisywać linię zwaną parabolą, ale jest to tylko teorya. W praktyce nigdy nie było ani nie będzie ciała niebieskiego, któreby miało ruch paraboliczny, tak jak nie było, ani nie będzie człowieka, którýby chodził ciągle po granicy Galicyi i Bukowiny, a nigdy nie znalazł się całkowicie ani w Galicyi ani na Bukowinie. Niech się jednak o tę uwagę nie gniewa pan Juliusz Verne, który w jednej z swoich popularno-naukowych powieści wprowadza dwóch uczonych, podróżujących w pocisku armatnim naokoło księżyca i spierających się z sobą, czy opisują hyperbolę czy parabolę. Uczeni ci widocznie nie czytali różnych dzieł astronomicznych np. *Astronomii* Mädlera.

Czy kometa, która w roku bieżącym ukazała się nam w konstelacyi Woźnicy, w bliskości najświetniejszej gwiazdy północnego nieba zwanej *Koza* (*Capella*), a teraz z wielką szybkością zbliża się ku biegunowi świata, którym jest obecnie gwiazda polarna, czy ta kometa należy do rodzaju eliptycznych czy hyperbolicznych, czy była już kiedy i będzie jeszcze widzialną na naszem podniebiu, czy też ukazała się po raz jedyny, ażeby nie pokazać się więcej, jest to kwestya, której jeszcze do tej chwili nie rozstrzygnęli astronomowie.

Odkrywca tegorocznej komety, za którego dotychczas uchodzi astronom Gould w Buenos Ayres, puścił w świat domysł trochę za pośpieszny, że jest to ta sama kometa, którą ojcowie i dziadowie nasi widzieli w roku 1807 i 1808. Obecnie już ten domysł utrzymać się nie da. Dowodem stanowczym tożsamości komety mogłaby być jedynie nadzwyczaj zbliżona tożsamość drogi, a różnica dróg komet z r. 1807 i tegorocznej są zbyt wielkie, aby je przypisać było można oddziaływaniu planet, które spotykają po drodze.

Według podań dr J. Haleczka, adjunkta obserwatoryum wiedeńskiego, ogłoszonych w *Wiener Allgemeine Ztg.* z d. 1 lipca r. b. pochylenie do ekliptyki obu komet jest wprawdzie prawie jednakowe (różnica nie przechodzi 1 stopnia), ale za to w punkcie przysłonecznym położenie komety tegorocznej różni się w kierunku długości o 5 stopni a w kierunku szerokości (wznoszenia się prostego) o 4 stopnie od położenia komety z roku 1807. Są to różnice zbyt wielkie, żeby można było przypuścić tożsamość komet. Zresztą gdyby ta kometa była tą samą co w r. 1807, to musiała by być już widzianą około lat 1733 i 1659, a obserwacye z tych czasów bynajmniej o tem nie wspominają.

Dr. J. Haleczek wspomina, że oprócz komety z r. 1807 inna jeszcze kometa teleskopowa, gołem okiem niewidzialna, miała bieg bardzo do komety tegorocznej i do komety z r. 1807 zbliżony. Była to kometa, którą astronomowie obserwowali w grudniu r. z., chociaż nikomu nie przyszło nawet na myśl przypuszczać, żeby kometa ta była indentyczną z kometą z r. 1807, której powrót zresztą obliczony jest przez najznakomitszych astronomów dopiero na rok 3350 lub 3351. „Mamy zatem — mówi p. Haleczek — trzy komety, których drogi są prawie jednakowe, tak, że należą one może do jednego systemu, a to kazałoby przypuszczać wspólny początek, co jest tematem, na który astronomowie w ostatnich czasach nieraz zwracali uwagę“.

Obserwatoryum astronomiczne wiedeńskie, korzystając z obserwacyj własnych i nadesłanych z Kielu, Hamburga, Lipska i innych miejsc, poczyniło już, jak zapewnia dr. J. Haleczek, obliczenia, które dość dokładnie mogą wskazać bieg tegorocznej komety. Widzimy, że z dniem każdym posuwa się ona wyżej, aż wreszcie, tracąc ciągle na blasku i wielkości, dojdzie do konstelacyi Małej Niedźwiedzicy i tam zniknie z przed oczu obserwatorów nieuzbrojonych w teleskopy. W połowie lipca blask pełni księżycowej nie pozwoli już dokładnie obserwować komety. Ukazywać się ona będzie tylko jako gwiazda podrzędnej wielkości. Jądro komety dorównywa jasnością planecie Jowiszowi. Widzialne są na niem przez teleskop dwie krótkie nadstawki, z których tryskają ku słońcu promienie światła. Zarysy ogona nie są symetryczne i ukazują ciemne głębokie wydrążenia, co naprowadza na domysł, że kometa wiruje koło osi swego warkocza.

Odległość tegorocznej komety od ziemi w d. 22 czerwca była prawdopodobnie najmniejszą, wynosiła bowiem tylo 0.29 średniej odległości ziemi od słońca czyli około 6 milionów mil geograficznych, w d. 29 czerwca doszła do 0 39 czyli przeszło 8 milionów mil, w d. 3 lipca wynosiła 0.46 czyli $9\frac{1}{2}$ mil. mil. w d. 7 lipca wynosić będzie 0 54 czyli blisko $11\frac{1}{2}$ mil. mil, a w d. 31 lipca będzie już większą niż odległość słońca od ziemi.

Gość ten niebieski zatem oddala się już od nas i nie tak długo, tydzień ledwie albo mało co dłużej gołem okiem w całym blasku oglądać go będziemy mogli.

A nie należy go lekceważyć, nie dlatego, żeby miał wróżyć szczęście lub nieszczęście, lecz że nienależy do częstych gości. Całe pokolenia niekiedy nie widują gołem okiem komety. Od r. 1769 do 1807, przez lat 40 blisko, nie było ani jednej błędnej gwiazdy niebieskiej gołem okiem widzialnej, chociaż teleskopowych komet przez ten czas 36 obserwowano. I tegoroczna kometa zjawia się po długoletniej przerwie, kto zatem nie przypatrzy się teraz temu ciekawemu widowisku, ten według wszelkiego prawdopodobieństwa nie może spodziewać się tak prędko jego wznowienia.

W. S.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Losy krakowskie.** Dnia 2 lipca odbyło się w Krakowie dwudzieste czwarte ciągnienie losów pożyczki premiowej miejskiej, przyczem główna wygrana w kwocie 15.000 złr. padła na numer 40.719. Druga z kolei wygrana w kwocie 1.500 złr. przypadła na los nr. 32.847, zaś losy nr. 33.964, 40.842 i 54.020 wygrały po 500 złr.

⁂ **Minister handlu** przesle w tych dniach już do wszystkich Izb handlowych arkusze z zapytaniami odnoszącemi się do produkcyi i zbytu reprezentowanego w ich okręgach przemysłu. Odpowiedzie na te pytania mają posłużyć ministerstwu handlu do uzyskania wiernego obrazu o położeniu różnych gałęzi przemysłu w latach 1878 i 1879, a to celem przedłożenia w tym jeszcze roku Radzie państwa projektu rewizyi taryfy cłowej. W arkuszach tych położonym być ma nacisk na to, aby Izby handlowe odpowiedziały szczegółowo,

jaką jest istotna produkcya, niemniej jej warunki, dalej mają zażądać wyszczególnienia powodów w razie niewyzyskania warunków produkcyi, zapytać się o przedsięwzięte w ostatnich dwóch latach rozszerzenia i poczynione ulepszenia i zażądać wyjaśnienia, dlaczego poszczególne artykuły nie bywają w kraju wcale, lub tylko w małej ilości produkowane i do jakich należałoby uciec się środków, celem powstrzymania dowozu pojedyńczych towarów. Również przeszle minister handlu arkusze z odpowiedniemi zapytaniami do stowarzyszeń górniczych, hut żelaznych i fabryk maszyn. Wobec tej okoliczności, że i rząd węgierski stara się zapomocą osobnej komisyi zbadać w sposób podobny stosunki przemysłowe krajów koronny św. Szczepana, zdaje się być rzeczą pewną, że rządy obu części monarchii poznają niebawem dokładnie sytuacyę i potrzeby przemysłu i zbiorą materyał, jaki okaże się potrzebnym do obrad austracko-węgierskiej konferencyi cłowej, która jednakże zbierze się, zdaniem dzienników wiedeńskich nie pierwej aż w drugiej połowie września.

* **Kolej Karola Ludwika.** Dnia 1 b. m. odbyło się losowanie wszystkich niewniesionych do wymiany pięcioprocentowych obligacyj Karola Ludwika. Ogółem wylosowano 6003 sztuk. Zamieniono zaś sztuk 118.271. Wedle depeszy paryzkiej wprowadzone zostały na dniu 30 czerwca na giełdę paryską akcye kolei Karola Ludwika, a to za pośrednictwem *Banque de Constantinople*, tudzież firm Camonda i S. Haber po kursie 750 franków.

* **Dochody z kart do gry.** Produkcya i zbyt kart tych wzmogły się znacznie w ostatnich pięciu latach. Od r. 1871—1875 ostemplowano ogółem 5,303.758 talij, z czego wynosił dochód 795.563 złr. od r. 1876 do 1880 ostemplowano 5,721.787 talij, za co skarb uzyskał 858.269 zł. Roku 1880 wzmogła się liczba kart ostemplowanych w porównaniu z rokiem 1879 o 83.605, dochód zaś o 12.642 zł.

OSTATNIA POCZTA

Wypadki pragskie są i dzisiaj wyłącznym niemal przedmiotem zajęcia wszystkich dzienników austryackich, których całe kolumny zalane są formalnie telegramami i korespondencyami odnoszącemi się do tych wypadków. Mimo, że ton ich ciągle namiętny utrudnia niezmiernie wyrobienie sobie należytego sądu o istotnym stanie rzeczy, tyle jednak da się z nich wyczytać, że zajścia straciły już charakter groźny i znajdują się w stadyum zapowiadającem, iż porządkowi publicznemu nietylko nie grozi żadne niebezpieczeństwo, lecz że należy spodziewać się niebawem powrotu normalnych stosunków. Głównie w tem zasługa władz politycznych, które rozwinęły w chwilach potrzeby niezwykłą sprężystość, niemała jednak i tych kół, które powodując się rozsądkiem i patryotyzmem, poszły za głosem obowiązku i wspomagały skutecznie słowem i czynem zabiegi organów bezpieczeństwa publicznego. Niemało też przyczyniła się do uspokojenia postawa, jaką przyjęła prasa czeska. *Politik*, *Pokrok* i inne dzienniki zamieściły odezwy, wzywające studentów i całą ludność do zachowania spokoju. *Politik* powołała się w swej odezwie na kolegium czeskich mężów zaufania, które potępia ostatnie zajścia niemniej na uchwałę rady miejskiej. W zbolewaniu tylko należy, iż czynniki, które powinnyby przedewszystkiem pracować nad ukojeniem wzburzenia, wręcz przeciwnej trzymają się taktyki, a da się to w pierwszym powiedzieć rzędzie o wiedeńskiej radzie miejskiej. Rada ta uchwaliła w d. 1go b. m. w sprawie zajść pragskich rezolucye, do tego stopnia wychodzące z granic umiarkowania, iż przedruk ich spowodował konfiskatę całego szeregu dzienników z soboty. Nad takim brakiem umiarkowania ubolewa mocno *Pol. Corr.*, która, regestrując przytem głosy niektórych dzienników wiedeńskich o ostatnich ekscesach i zarzutach robionych ztąd rządowi przez prasę opozycyjną, pisze dalej w ten sposób: „Jeśli tu i owdzie spotykamy się z twierdzeniami, że podobne zamieszki, jakie miały miejsce w czasach ostatnich, nie zachodziły wtedy, gdy u steru stał gabinet złożony z szeregów lewicy, to zaprawdę niepodobna nam ukryć zdumienia na widok manifestującej się tutaj krótkiej pamięci. Nie chcąc wyliczać wszystkich wypadków, przypominamy tylko, że z początkiem roku 1868, gdy w pragskiem kasynie niemieckiem urządzono bankiet na cześć ówczesnego ministra sprawiedliwości dr. Herbsta, musiano wezwać wojsko dla zabezpieczenia biesiadników. W październiku zaś tego samego roku musiano z powodu meetingu pangrackiego ogłosić w Pradze i jej okolicy stan oblężenia. Wówczas zasiadało u steru „bürgerministerium". Okoliczność że ówczesne groźne wypadki poszły w niepamięć, może być dla rozsądniejszych rodzajem uspokojenia, iż ostatnie także zajścia ulegną kojącym wpływom czasu i że stosunek obu mieszkających obok siebie w Czechach i Pradze narodowości utraci niebawem cechę kompromitującą."

Zapowiedziana konferencya **niemieckich mężów zaufania** odbyła się onegdaj w Pradze pod przewodnictwem pana Schmeykala. Nietylko przemówienie przewodniczącego, jakiem zagaił posiedzenie, lecz i tok dyskusyi, a wreszcie sama rezolucya jaką na tem zebraniu uchwalono, przekraczały niejednokrotnie granice umiarkowania, schodziły do tonu namiętnego, nad czem tem więcej ubolewać należy, iż działo się to w chwili, gdy wszystkie dobrze myślące sfery w Pradze podały sobie dłonie, aby powstrzymać wybryki ulicy, ukoić wzburzenie i przywrócić pierwotny stan rzeczy, co też w większej części się udało. Sama rezolucya tem boleśniejsze robi wrażenie, iż burdy uliczne, w których, jak stwierdzonem zostało, brała udział najniższa klasa ludności, nie mogły dać powodu do potępienia całego społeczeństwa.

Rezolucya ta brzmi:

„Stowarzyszenie wiernokonstytucyjnych Niemców w Czechach wypowiada w sposób następujący swoje przekonanie wobec najświeższych w Pradze stosunków publicznych: Skutkiem ciągłego w dniach ostatnich prześladowania i czynnego znieważania Niemców na miejscach publicznych, przedewszystkiem jednak skutkiem prześladowania przez fanatyków czeskich studentów niemieckich i dokonanych na nich krwawych gwałtów, została wolność obywatelska i bezpieczeństwo osób należących do narodowości niemieckiej w stolicy kraju nietylko naruszoną lecz i zagrożoną. W tem położeniu domagamy się użyczenia Niemcom owej skutecznej opieki, do jakiej mają prawo w każdem należycie zorganizowanem państwie wszyscy jego obywatele. Żądanie nasze tem bardziej wydaje się nam usprawiedliwione i nagłe, ile że ze strony niemieckiej nie dano najmniejszego nawet powodu do owych gwałtownych napadów, a sprężyn ich szukać należy wyłącznie w jawnej i notorycznej nienawiści do Niemców. Wszelką insynuacyę, jakoby wezwanie od nas wyszło, odpieramy z oburzeniem, jako kłamliwą i usiłującą w sposób obłudny zataić istotny stan rzeczy, a odpieramy ją, powołując się na fakta publiczne; być może, iż wyzwanie leży już w tem, iż jesteśmy Niemcami, że mówimy po niemiecku i przyznajemy się do narodowości niemieckiej. Co do ostatniego kierunku, to oświadczamy, iż nie ma na świecie takiego środka przymusowego, któryby zdołał zachwiać nas w naszych narodowych i politycznych zasadach, niemniej oświadczamy, że przy tych zasadach tem silniej stać będziemy, ile że ostatnie zajścia są dla nas nowym dowodem, czego mógłby się spodziewać naród niemiecki w Czechach dla swych narodowych i obywatelskich praw i interesów, gdyby czeskie prawo państwowe stało się panującem. Zjednoczeni, wytrwamy w walce o prawo niemieckie i honor niemiecki, i pozostaniemy zawsze wiernymi sobie i naszym rodakom."

Walne zebranie wiernokonstytucyjnych, któremu miała być podaną do uchwały powyższa rezolucya, zapowiedzianem zostało na wczoraj. Telegramy do dzienników wiedeńskich zapowiadają zjazd bardzo liczny. Między innymi mieli przybyć Banhans, Pleuer, Herbst, Bareuther i inni deputowani lewicy.

Zwołane na dzień 5 b. m. zgromadzenie mężów zaufania **stronnictwa czesko-narodowego na Morawie** zostało na później odłożone, a to, jak się wyraża *M. Orl.*, na żądanie wielu zaproszonych, którzy dla różnych przyczyn nie mogliby się byli stawić w powyższym terminie.

Znany już nam jest **rezultat głosowania** z wszystkich okręgów wyborczych w Węgrzech. Na 404 okręgów przypada 229 na stronnictwo liberalne (rządowe), 83 na stronnictwo najskrajniejsze, 61 na zjednoczoną opozycyę, 12 na stojących po za stronnictwami, 10 na frakcyę narodową saską, 3 na obóz Mileticza, 1 na stronnictwo narodowe rumuńskie. W 5 okręgach będą musiały się odbyć nowe wybory.

Dzienniki niemieckie przywiązują wielkie znaczenie do zwycięztwa rządu w Debreczynie. *Hon* i inne sławią to miasto, iż wybierając Tiszę i Ludwika Kisza dało rządowi zadośćuczynienie, jakiego miał prawo żądać od kraju i narodu. — Debreczyn, największe po stolicy miasto w Węgrzech, wola *Ellenör*, zapisało na swej chorągwi nazwiska Tiszy i Kisza. Najpiękniejszy to dla rządu tryumf, jaki odniósł w czasie obecnych wyborów, a Debreczyn to największa niezawodnie warownia wydarta stronnictwu najskrajniejszemu. Debreczyn ukoronował zwycięztwo rządowe i dopełnił moralnego tryumfu.

Termin wyborów do parlamentu — pisze *Nat. Ztg.* — zdaje się być bliższym niż się dotychczas zdawało. Z prowincyj zachodnich donoszą, że landraci oznajmili, iż w tych dniach już otrzymają burmistrze i przełożeni gmin formularze celem złożenia listy uprawnionych do wyborów parlamentarnych. Zarazem zawiadomiono ich, aby dzisiaj już poczynili potrzebne przygotowania do spiesznego zestawienia tych list.

Komitet prowincyonalny wyborczy dla W. ks. **Poznańskiego** wezwał już komitety powiatowe do zwoływania walnych zebrań powiatowych wyborczych, celem wyboru na nich kandydatów na posłów do parlamentu niemieckiego.

Wedle zapewnień organów oficyalnych **pogłoski o dalszych zmianach w gabinecie**, zwłaszcza o zachowaniu się ministra sprawiedliwości Friedberga i ministra rolnictwa Luciusa są bezpodstawne.

Prace rady związkowej są już na ukończeniu. Przyłączenie niższej Elby do związku celnego zostanie prawdopodobnie zaniechanem a to głównie z powodu trudności i kosztów, jakie pociągnęłoby za sobą przeprowadzenie tego planu.

Reichsanzeiger donosi, że ks. **kanclerz** nie będzie przyjmował w czasie swojego pobytu w Kissingen żadnych ani prywatnych ani urzędowych pism. Ma być rzeczą pewną, że kanclerz nie powróci przed listopadem do Berlina, i że ostatnie tygodnie lata i pierwsze miesiące jesienne przepędzi w swoich dobrach.

Skutki małego stanu oblężenia w Lipsku już się dają we znaki. Jak bowiem donoszą, rozpoczęto już wydalać z Lipska i okolicy socyalistów i wydalono z Lipska 19 osób, a między niemi posłów do parlamentu Bebla, Liebknechta i Hasenclevera. Z okolicy zaś Lipska usunięto 14 osób. Wszyscy obłożeni banicyą, otrzymali rozkaz do wyniesienia się w przeciągu trzech dni z dotychczasowego miejsca pobytu, w przeciwnym bowiem razie zostaną przyaresztowani.

List paryski *Pol. Corr.* potwierdza dawniej już podane doniesienia, że **prezydent Grévy nie odbędzie w tym roku zwykłej letniej wycieczki na prowincyę**, z obawy, ażeby tej podróży nie przypisywano znaczenia agitacyi wyborczej.

Francuski minister spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire, ponownie energiczną notą do Porty zaprotestował przeciw **popieraniu gubernatora Tripolis Nazifa-baszy**, który wszelkiemi sposobami stara się podburzać lud arabski przeciw Francuzom.

W **Marsylii** dnia 1 b. m. gromada robotników francuskich, licząca około 100 osób, chciała przeszkodzić przystąpieniu do pracy **robotników włoskich** w dokach. Aresztowano dwóch burzycieli.

Zaburzenia antifrancuskie w Wenecyi w dniu 20 b. m. trwały 5 godzin, od 10 wieczorem do 3 rano, wszystkie napisy francuskie na placu św. Marka i w innych miejscach zniszczono. Wojska występowały trzykrotnie. Kilka osób raniono a 13 aresztowano. W Mantui i Vivegano były także demonstracye. W dniu 30 wieczorem pojawiły się zbiegowiska w Wenecyi.

Według doniesień *Daily News* w **Hiszpanii** objawia się coraz **większe niezadowolenie przeciw Francyi**, z powodu, że władze francuskie nietylko nie zapobiegły napaści powstańców na zakłady hiszpańskie, ale nawet taiły okropne szczegóły, aby zmniejszyć wrażenie tego krwawego zajścia. Liczba zbiegów hiszpańskich z Algieru doszła w ciągu dni 9 do 2958, a konsul hiszpański w Oranie spodziewa się, że jeszcze najmniej 2000 wysiać będzie musiał. Siły hiszpańskie w Maroko mają być wzmocnione i jak zapowiadają dzienniki ministeryalne madryckie, rząd wyszle do Paryża bardzo energiczną notę z żażaleniem na postępowanie władz algierskich.

Jak już wspomnieliśmy **sprawa transwalska** nie jest bliską załatwienia. Ponieważ plemiona krajowców opierają się stanowczo przejściu pod władzę Boerów, grożąc wojną w razie, gdyby do tego przyjść miało, rząd angielski zatem chce pomiędzy terytoryami Boerów i krajowców zachować pas graniczny, któryby obsadzony przez Anglików. Tymczasem Boerowie zgadzają się na zawarcie pokoju jedynie pod warunkiem, że odstąpione im będzie całe terytoryum zajęte przez Anglików w r. 1877.

Z Rzymu donoszą, że na miejsce włoskiego prałata msgr. Suttera papież mianował **wikaryuszem apostolskim w Tunisie** algierskiego arcybiskupa Lavigerie.

O przebiegu **wyborów w Bułgaryi** podaje *Presse* następujące wiadomości;

W Ruszczuku na dwa dni przed wyborami urzędnicy wojskowi i cywilni rozdali wyborcom karty z nazwiskami kandydatów rządowych, grożąc, że ktoby się poważył wpisać inne nazwiska, ukarany będzie aresztem i grzywnami. W dniu wyborów przybył komisarz Logwernow do lokalu, w którym odbywało się głosowanie i kazał lokal ten obsadzić wojskiem. Z tego powodu wielu wyborców nie miało odwagi korzystać ze służącego im prawa i nie przystąpiło do urny.

W Kola, Razgradzie i Nikopolis przyszło do zaburzeń. W tem ostatnim miejscu trzej urzędnicy, którzy się wzbraniali wystąpić przeciw ludności, zostali aresztowani. Ludność rzuciła się na więzienie, zmusiła do odwrotu wojsko, które broniło jej przystępu i pobiła urzędników przychylnych księciu. Kandydat rządowy w tem mieście musiał uciec do Rumunii.

W Tirnowie odnieśli zwycięztwo liberalni, a w Orchanie przyszło do krwawego starcia pomiędzy ludnością i wojskiem.

Ponieważ rząd turecki ociąga się z podpisaniem **konwencyi grecko-tureckiej** a ustne nalegania posłów okazały się bezskutecznemi, przeto poseł włoski hr. Corti imieniem kolegów przesłał do Porty notę, naglącą o przyspieszenie podpisu. Wezwanie to okazało się skutecznem, gdyż, jak donosi poniżej zamieszczony telegram, konwencya już została podpisaną.

Czterdziestu dziewięciu chrześciańskich członków **zgromadzenia narodowego kreteńskiego**, przed rozwiązaniem tegoż zgromadzenia podało do gubernatora Krety i do konsulów wielkich mocarstw memoryał, przemawiający za przyłączeniem Krety do Grecyi.

Wczoraj rano otrzymaliśmy krótką telegraficzną wiadomość o **zamachu na prezydenta Stanów Zjednoczonych generała Garfielda**. W pierwszej chwili wiadomem tylko było, że prezydent jest ciężko raniony, a według pogłosek nawet zabity. Dzisiejsze, poniżej zamieszczone telegramy podają bliższe szczegóły i pozwalają wnosić, że życie Garfielda ocalonem zostanie. Prawdopodobnym jest domysł, że morderca Francuz Guiteau działał pod wpływem obłąkania, w ostatnim bowiem wyborze prezydenta stronnictwa w Stanach Zjednoczonych nie prowadziły z sobą walki o śmierć i życie, zemsta pokonanych nie mogła zatem zabójcy podać broni w rękę, jak było w czasach, kiedy Lincoln padł ofiarą podobnego zamachu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Belgrad, 3 lipca. Książę Milan dzisiaj w obecności dostojników i ciała dyplomatycznego oraz tłumów ludu dokonał aktu **rozpoczęcia robót około kolei żelaznej**.

Ateny, 3 lipca. **Oddawanie odstąpionych terytoryów** w skutek polecenia komisyi międzynarodowej zostało rozpoczęte. Po ustąpieniu garnizonu tureckiego wojska greckie zajęły Puntę. Komisya wezwała naczelnego dowódzcę armii greckiej, aby był gotów do zajęcia Arty. Dowódzca otrzymał bezzwłocznie od rządu greckiego potrzebne wskazówki.

Konstantynopol, 3 lipca. Serwer-basza i Konduriotis podpisali **konwencyę terytoryalną grecko-turecką**.

Matka byłego sułtana Abdul-Azisa podziękowała sułtanowi listownie za to, że pomścił śmierć jej syna i imię Osmanów oczyścił z zarzutu samobójstwa.

Porta zgodziła się na żądanie br. Calice, ażeby **austryacko-węgierscy posiadacze obligacyj tureckich** tak samo byli traktowani jak angielscy i francuzcy.

Tunis, 3 lipca. Wczoraj **odpłynęły do Sfaxu** statek awizowy włoski i jeden okręt angielski z poleceniem bronienia osób i własności współkrajowców.

Waszyngton, 2 lipca. Prezydent Garfield dziś rano wyjeżdżając do Longbrauch, został postrzałem morderczym raniony w prawą rękę, prawe biodro i grzbiet. Odniesiono go do Białego domu. Obawiają się wewnętrznego upływu krwi. Morderca, przesiedlony do Ameryki Francuz, który podobno starał się o posadę konsula w Marsylii, nazywa się Guiteau. Jak słychać, ma być chorym na umyśle.

Waszyngton, 3 lipca rano. Gabinet powołał wiceprezydenta Arthura do Waszyngtonu.

Zewnętrzne symptomata w stanie prezydenta Garfielda są nieco lepsze, ale zachodzi ciągle obawa wewnętrznego upływu krwi. Kula uwięzła w grzbiecie nie została jeszcze znaleziona.

Waszyngton, 3 lipca. Godź. 8 rano. Symptomata stanu prezydenta Garfielda ciągle pomyślne. Ranny chwilami zasypiał. Pierwsze po zamachu pożywienie przyjął o godzinie trzy kwandranse na trzecią w nocy. Dzisiaj rano lekarze postanowili zaniechać wydobycia kuli, ponieważ prawdopodobnie znajduje się w takiem miejscu, że nie będzie przeszkadzała stanowczemu przyjściu do zdrowia.

Wiedeń, 4 lipca. *Montagsrevue* donosi: Wynik poboru podatków w drugim kwartale okazał się pomyślny. Wszystkie główne pozycye wykazują wzrost, który wynosi ogółem około 2 miliony zł.

Praga, 4go lipca. Ministerstwo oświaty wystosowało do senatu akademickiego reskrypt, zezwalający na wcześniejsze zamknięcie odczytów i wzywający zarazem, aby rozpoczęte już śledztwo dyscyplinarne prowadzone było jak najenergiczniej i jak najspieszniej.

Koblencya, 4 lipca. Stan zdrowia cesarzowej, o ile się odnosi do gojenia miejsca operowanego, jest zadawalniający. Natomiast miała wczoraj cesarzowa noc niespokojną, a to skutkiem trudności oddechu. Dzisiaj rano zmniejszyły się złe objawy a w tej chwili stan zdrowia w ogóle jest zadowalający.

Berlin, 4 lipca. Urząd zagraniczny poczynił kroki celem uwolnienia uprowadzonego przez rozbojników w Wschodniej Rumelii obywatela niemieckiego Berngesa. Wedle doniesień z Carogrodu Bernges ma się już znajdować na wolności i przybył do Belowy.

Konstantynopol, 4 lipca. Zapewniają, że kara śmierci wydana na morderców sułtana Abdul Azisa zostanie zmienioną na dożywotnią banicyę w Taif w Arabii.

Paryż, 4 lipca. Wszystkie dzienniki potępiają zamach na prezydenta Garfielda.

Tunis, 4 lipca. W Monastyrze i Kairuan panuje spokój. Ruch skoncentrowany jest w Sfaxie. Przedsięwzięto środki celem szybkiego i energicznego stłumienia go.

Washington, 3 lipca. Wieczorny biuletyn o stanie Garfielda opiewa mniej korzystnie. Chory skarży się na boleści w nogach. Powołano dwóch lekarzy z Nowego Yorku i Filadelfii do konsultacyi.

Waszyngton, 4 lipca. Prezydent Garfield dziś rano spał krótki czas i uczuł się pokrzepionym. Zona jego wczoraj przybyła. Cały gabinet zgromadzony był przez noc w rezydencyi prezydenta.

Poseł angielski doręczył rządowi Stanów Zjednoczonych depeszę Granvilla, wyrażającą prezydentowi i jego rodzinie najgorętszą sympatyę.

Sprawcę zamachu Guiteau wszystkie doniesienia przedstawiają jako awanturnika, niemającego żadnych zasad i ożywionego aż do obłąkania żądzą rozgłosu, albo też jako republikańskiego malkontenta, który wskutek niepowodzenia przedsiębranych kroków zupełnie zwarjował i uknuł plan wywarcia osobistej zemsty na naczelniku państwa.

Lekarz Blitt skonstatował, że kula dostała się w ciało pomiędzy dziesiątem a jedenastem żebrem, na prawo od kolumny pacierzowej, następnie przez dolną część lewego płuca przeszła do wątroby i w końcu osiadła na przodzie podbrzusza.

Według biuletynu wydanego dziś rano o godzinie 10 prezydent spał spokojnie, obudził się pokrzepiony. Poprawienie się stanu zdrowia uzasadnia wszelkie nadzieje wyzdrowienia.

Waszyngton, 4 lipca. Buletyn południowy o stanie zdrowia prezydenta Garfielda konstatuje polepszenie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2go lipca 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 180·—, Węg. akcye kredyt. 354·20 Akcye anglo-austr. 152·—, Akcye banku Union 141·—, Akcye kolei Karola Ludwika 327 25, Akcye kolei północnej 238·—. Akcye kolei południowej 126 50, Akcye kolei Alföld. 176·75, Akcye kolei Elżbiety 208·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 182·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·50, Wiedeńskie losy 128·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 96·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·75, Losy regulacyi Cissy 115·80, Losy tureckie 25·75, Węgierska renta 117·07, Akcye banku związkowego 134·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·19½, Węgierskie losy 123·50, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 2go lipca 1881, godzina 4 min. 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor ——, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 4 lipca 1881, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 353·90, Anglo-Austr. 152·—, Akcye banku Union 140·80, Kolej Karola Lud. 326·50, Południ. ·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.27, Rubel papierowy —·— Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 2 lipca. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12·50 zł., żyto 10 50 do 11.— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies—·—, do —·— zł., okowita pr.10.000 liter procent 34·50 do 34·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11 28 do 11.32 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12 25 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 209 50 żyto —·—' spiritus loco 57.20, olej rzepakowy 53.—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 65·50, olej rzepakowy 75·25, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudża —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 4 lipca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 738.80mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 17.8°C. Psychrometr wilgotny + 16.5°C. Prężność pary 13.2mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 7. Wiatr NW1 Ozon 7.

Temperatura powietrza + 14.2°R.

Barometr idzie powoli w górę.

Stan barometru nad poziom morza 763 40mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 4 lipca 1881.

Hotel Angielski.

Pp. T. Gumkowski z Podola rossyjskiego. J. Czajkowski z Łuczyc. M Bohosiewicz z Baniłowa. K Wiśniewski z Dobrzan

Hotel Langa.

Pp. W. Żarski z Kulawy. S. Romanowski z Piotrowa.

Hotel George'a.

Pp. J. Trzeciak z Rakowca. F. Jankowski z Rosochowacić. W. hr. Starzeński z] Petersburga. S. Zakrzewski z Podola rossyjskiego. Dr. K. Żywicki z Tarnopola.

Hotel Europejski.

Pp. Ks. J. Czartoryjski z Wiązowy. Z. Zaleski z Rossyi. B. Zaleski z Rossyi. Dr. W, Mochnacki z Przemyśla.

Hotel Warszawski.

P. H Pfau z Brzeska.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. Zaruski do Oleska. S Leszczyński do Jabłonicy. W. Postruski do Wojniłowa. W. Ustrzycki do Czelatycz. C Sozański do Kornalowic. W. hr. Mierzyński do Poznania. H. Czajkowski do Bóbrki.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god . 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany) o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 lipca 1881.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	328	50	331	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	179	—	182	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	300	—	304	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	254	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	50	104	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	—	105	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	80	101	80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	20	50	21	75
„ „ Stanisławowa	24	—	26	-
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	43	5	52
Dukat cesarski	5	44	5	53
Napoleondor	9	23	9	33
Półimperyał	9	51	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	18¼	1	20¼
100 marek niemieckich	56	75	57	50
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 30 czerwca 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa:		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.20	77.35
luty-sierpień	77.20	77.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78 —	78.15
kwiecień-październik	78.05	78 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.50	123.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.75	133.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	125.--
„ „ 1864 po 100 zł.	175 50	176.—
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc	143.—	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101 25	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.15	96.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.70	93.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.25	100.—
Galicyi	101.50	102·—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	98.75	99.50
Węgier	99.—	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	150.—	150.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	356.—	356.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	845.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	835.—	837.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	617.—	619.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	209 -	210.—
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł	—.—	— —
Północne kolej po 1000 zł. m. k.	2462 —	246? —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	340.25	340.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	180.75	181.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	367.—	367.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	126.25	126.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168.25	168.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.25	102 50
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.25	104.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.75	107.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.—	97.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 60	104.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.—	105.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102 70	102.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.50	100.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.—	104 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.30	94.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.80	93.10
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ II emisyi	—.—	—.—
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.75	96.25
z r. 1867	99.25	99.75
z r. 1868	98.50	99.—
z r. 1872	95.—	95 50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92.40	92 60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k.	42.—	43.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. mk	—.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	21.50	21.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.75	41.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.75	47 [illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.50	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.90	117.05
Paryż za 100 fr.	46.25	46.3[illegible]

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.51.—	5.53.—
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.27.—	9.28.—
Rossyjski imperyał	9.53.—	9.55.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 2 lipca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	40
„ „ „ w srebrze	78	15
Renta w złocie	93	80
Losy pożyczki z roku 1860	132	75
Akcye banku austro-węgierskiego	837	—
„ „ kredytowego	354	10
Londyn	116	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	27
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	

Dziennik Urzędowy.

(4807 1—3) **Obwieszczenie.**

L 2196. Na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a. z p. n. na rzecz p. Wilhelma Reicherta odbędzie się w zabudowaniu tusądowem dnia 7 lipca, dnia 4 sierpnia i dnia 15 września 1881 każdym razem o godzinie 11tej z rana przymusowa sprzedaż realności pod nr. 21 w Iemni, nietabularnej, własność Judy Jekla stanowiącej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 zł, wadyum 10% takowej.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i niżej takowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków licytacyjnych w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina 13 kwietnia 1881.

(4805 1—3) **Edykt.**

L. 6487 C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że Chaim Mayer 2 im. Mayblum i Sara Jente 2 im. Mayblum za przystąpieniem Perli Gabel urodz. Charal, wytoczyli przeciwko Herzowi, Mojżeszowi, Abrahamowi, Lemelowi, Wolfowi, Beili, Taubie, Sarze i Dwoirze Charal i Lei Dreschel o uznanie prawa własności do $^1/_3$ części z fizycznie oddzielonej połowy realności nr. tab. $1082^1/_2$ w Brodach, pozew na który termin do rozprawy ustnej na dzień 20 lipca 1881 o 10 godzinie rano wyznaczam.

Gdy pozwani z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, ustanawiam dla nich kuratora w osobie adw. kraj dr. Ornsteina w Brodach i o tem uwiadamia się ich z wezwaniem, aby donieśli sądowi o miejscu swego pobytu lub innego zastępcę sądowi wskazali.

Brody 27 maja 1881.

Żeleski.

(4808 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1238. C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Stanisława Jamroza w kwocie 57 złr. a. w. z p.n. odbędzie się publiczna sprzedaż 16 parcel gruntowych należących do $^1/_8$ części roli Stramówki położonej w Rabie wyżnej pod nr. 99 a nr. 59 sub. rep. w 3 terminach dnia 2 sierpnia, 30 sierpnia i 26 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 34 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Jordanow, dnia 14 czerwca 1881

(4811 1—3) **Edykt.**

L. 918. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jurkowi Hnatów pto 250 złr. a. w. przedsieweźmie przymusową publiczną licytacyę realności włościańskiej pod lk. 35 w Hajworonce l w. k 102 objętej w dniach 1 sierpnia 1881, 1 września 1881 i 4 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 600 złr., wadyum 60 złr. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 1 kwietnia 1881.

(4810 1—3) **Edykt.**

L. 351. W dniach 19 lipca, 23 sierpnia, 20 września 1881 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie na rzecz zakładu kredyt. włość. we Lwowie przymusowa sprzedaż realności pod Nr 37 w Wampierzowie Józefa Kapinosa i masy spadk. Wojciecha Kapinosa własnej, względem kwoty 267 złr. 50 ct.

Cena szacunkowa wynosi 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 8 lutego 1881.

(4799 1—3) **Edykt.**

L. 28089 C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Adolf Kindler przeciw ks. Antoniemu Gøylanowi i Szymonowi Poperowi o zapłacenie 50 zł. w. a. pod dniem 23 czerwca 1881 l. 28089 prośbę o wydanie nakazu zapłaty wniósł, w skutek czego ponieważ miejsce pobytu Szymona Popera nie jest wiadomem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Karola Stromengera z zastępstwem adwokata dr. Józefa Smolki kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle postępowania wekslowego przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się tegoż pozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4809 1—3) **Edykt.**

L. 7191. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Rose Schmelz w kwocie 83 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Bartłomieja Zająca własnej, pod l. 22 w Starych Stawach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach: 15 lipca, 17 sierpnia, i 14 września 1881, zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Na pierwszych dwóch terminach odbędzie się powyższa sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, a na trzecim terminie nawet niżej takowej.

Wadyum 23 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano p. adwokata Dra Bienenfelda w Oświęcimie.

Protokół opisania, oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 25 stycznia 1881.

(4803 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 8195. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia, iż dnia 26 sierpnia 1881, o godzinie 10 przed południem odbędzie się pod lżejszemi warunkami przymusowa sprzedaż realności w Tarnopolu pod l. 953 położonej jak Dom. pag. 459 n. 7 haer. Wilhelminy Kasiewiczowej i Amalii Bossce własnej.

Cena wywołania 7483 zł. 60 ct.

Wadyum 748 zł.

Dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol dnia 13 czerwca 1881.

(4800 1—3) **Obwieszczenie**

L. 3643. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Feibischa Geier, że Abraham Geier wniósł pod dniem 4 października 1880 l. 10079 prośbę o zaintabulowanie go za właściciela trzech siódmych części realności pod l. 29 m. w Kołomyi, któremu to żądaniu uchwałą z dnia 7 października 1880 l. 10079 zadosyć uczyniono, a gdy miejsce pobytu Feibisza Geiera sądowi nie jest wiadomem dla niego kuratora w osobie adw. Dra Freudenberga ustanowiono i temuż uchwałę dla Feibischa Geiera przeznaczoną doręczono.

Kołomyja 26 kwietnia 1881.

(4797 1—3) **Edykt.**

L. 160. W dniach 11 sierpnia, 12 września, 11 października 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Teodora Szabała własnej, pod l. k. 67 w Wierzblanach w powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej w protokole z dnia 30 września 1872 do l. 7646 opisanej z wyjątkiem części składowych w podaniu de praes 7 stycznia 1881 do l. 160 poszczególnionych, celem zaspokojenia sumy 490 zł. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie.

Cena wywołania 700 zł w. a.

Wadym 10%

Protokół opisania, podanie de praes. 7 stycznia 1881, i resztę warunków można w ts. registraturze przejrzeć lub odpisać.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk 24 maja 1881.

(4782 1—3) **Edykt.**

L. 661. W dniach 25 sierpnia, 23 września i 20 października 1881 każdym razem o 10 godz. przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż połoniny „Bratkowce" pod nr. k. 100 top. 4181 i 4182 w Zielonej położonej, Semena i Maryi Wintoniak własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Nuchima Drimera pto 215 zł. w. a. z pn. Cena wywołania 2825 zł., zakład 282 zł. Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Nadwórna 15 czerwca 1881.

(4678 1—3) **Obwieszczenie.** L. 1882

W dniach 2 sierpnia, 6 września i 4 października 1881, każdym razem o 11 godzinie przed południem, sprzedaną będzie w tut. c. k. sądzie powiat. realność pod nr. 20 w Pilchowie położona, Franciszki 1o Dulapowej, 2o Szwajkowej, oraz Marcina, Andrzeja, Ewy i Franciszki Dulapow własna, na zaspokojenie należytości Nuchema Leichta w ilości 221 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 1240 zł., zakład zaś 124 zł., który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Rozwadów, dnia 26 maja 1881.

(4696 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3266. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Kuźmie Włach o zapłacenie 4 rat po 19 zł. 19 ct. w. a. i 282 zł. 7 ct. w. a. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 4 w Hryniowie położonego wykazami hipotecznymi l. 173 i 21 objętego dłużnika własnego w trzech na dzień: I. 2 sierpnia, II. 5 września, III 12 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 500 zł. w. a poręczne 50 zł. w. a. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 11 lutego 1881, prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 14 maja 1881.

(4804 1—3) **Edikt.**

Zl. 729 Am 19 Juli 1881 um 10 Uhr Vormittags als letztem Termine findet hiergerichts zu Gunsten des Benjamin Rouiger pto 3062 fl. s. N G Die exekutive Feilbiethung $^1/_3$ Theiles der Realität Ntab 305 werth 1681 fl 50 kr, $^1/_3$ Theiles des Gewölbes Ntab 34 werth 236 fl. 33 $^1/_3$ kr und des ganzen Gewölbes Ntab. 134 werth 758 fl. ö W, in Brody gelegenen Eigenthum des Lasar Landau jeder Realität besonders und um welchem immer Preis statt.

Ausrufungspreise sind obige Schätzungswerthe, Vadium 5 pr hievon.

Weitere Bedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug sind hiergerichts einzusehen. Hievon werden die dem Leben und Wohnorte nach unbekanten Hene Ramras und Nissen Kohn respective deren Erben, die unbekannten armen Verwandten der Rachel Thumin so wie jene Gläubiger denen der Lizitationsbescheid nicht zugestellt werden könnte, oder welche nach dem 14 Mai 1874 Tabularrechte auf obige Realitäten erlangthätten, zu Händen des Curators Adwokaten Dr. Ornstein verständigt

Brody den 28 April 1881.

(4783 1—3) **Edikt.**

Zl 1834 Am 11 August, 9 September und 14 Oktober 1881, 10 Uhr V. M wird öffentliche Feilbietung der den Erben nach Gregor Smereczański sub. CN. 122 in Nadwórna gehörigen Realität zu Gunsten des Hersch Heimer pto. 10 fl. S N G abgehalten werden.

Schätzungswerth 500 fl.

Vadium 50 fl

Die näheren Lizitationsbedingnisse können h. g. eingesehen werden

K. k Bezirksgericht

Nadwórna 30 Mai 1881.

(4794) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt der Nr. 6041 der Zeitschrift „Neue freie Presse" (Abendblatt) ddo 23 Juni 1881 unter der Aufschrift „Die dankbaren Gemeinderäthe" erschienenen Artikels das Vergehen nach § 300 St G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Zugleich wird die von der k k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach §§ 487 489 St P O. bestätigt und nach § 37 P. G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 Juni 1881.

Schwaiger m p.

Dr. Burckhard m. p

Im Namen Seiner Majästät des Kaisers! Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 42 der Zeitschrift „Die Zukunft" ddo 23 Juni 1881 in dem Artikel unter der Aufschrift „Politische Corruption" das Vergehen nach § 302 St. G., in dem Artikel unter der Aufschrift „Zur Frauenfrage" in der Stelle von „Rom's Proletarier" bis „reißende Fortschritte" das Vergehen nach § 302 St G., in dem Artikel unter der Rubrik „Politische Ueberficht" in der Stelle von „am 4 Juni" bis „vorschreibt" das Vergehen nach § 300 St. G., rücksichtlich Art IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R G B Nr 8/1863, und in der Stelle von „In Sievering bei Wien" bis „mit 5 fl." das Vergehen nach § 305 St begründe, und es wird nach § 493 St P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 26 Juni 1881.

Schwaiger m p

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 2 der Druckschrift „Nova Doba" enthaltenen Gedichtes unter der Aufschrift „Co svate bylo, zaslo" das Vergehen nach § 302 St G begründe, und es wird nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien am 26 Juni 1881.

Schwaiger m. p

Dr. Burckhard m. p.

(4642 3—3) **Edikt.**

Zl 11869 Vom k k. Bezirksgerichte in Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Exekutions-Angelegenheit des Lipe Bergwerk und Aleksander Schorr gegen Jakob und Händl Traugott eigentlich deren Concursmasse pto 10.000 fl. ö. W s. N. G zur Hereinbringung obiger Forderung die exekutive Feilbietung der dieser Forderung zur Hypothek dienenden bereits exekutiv geschätzten, den Schuldnern Jakob und Händel Traugott eigentlich deren Concursmasse ut Dom. Civ. T. II. pag. 457 und 458 Nr 12 und 13 haer. eigenthümlich gehörigen in Drohobycz sub CNr. 31 St. gelegenen Realität zu Gunsten des Lipe Bergwerk und Aleksander Schorr bewilliget wurde, wozu nur zwei Lizitationstermine u. zw auf den 21 Juli und 23 August 1881 jedesmal um 10 Uhr V. M. im B. Nr. 6 bestimmt werden.

Bei den obigen zwei Terminen wird die gedachte Realität jedoch nur um oder über den erhobenen Schätzungswerth von 29 216 fl. 83 kr. ö W öffentlich versteigert Sollte weder bei der ersten noch bei der zweiten Feilbietungstagfahrt der Schätzungswerth nicht erzielt werden, so wird der Termin auf den 6 September 1881 um 10 Uhr V. M im B. Nr. 6 zur Feststellung erleichtender Bedingnisse ausgeschrieben.

Vor Beginn der Feilbietung hat jeder Kauflustige 10 Prozent des Ausrufspreises d i 2921 fl. 69 kr entweder im baaren Gelde oder in Cautionsfähigen Effekten nach dem letzten Tagskurse der Lemberger Zeitung als Vadium zu Händen der Licitationscommission zu erlegen

Der Schätzungsakt, die Tabularextrakte und die weiteren Lizitationsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden sämmtliche Interessenten und die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben des Ignatz Krach als: Johann Krach, Tadeus Krach, Anna Krach vereh. Gludovich, Aloisia Krach vereh. Gloss und Johanna Puchol vereh Krach denen die Erbschaft nach Ignatz Krach mittelst Erbsdekretes des bestandenen Drohobyczer Stadtmagistrates vom 29 März 1831 Z 733 eingeantwortet wurde zu Händen des von Amtswegen bestellten Curators Dr. Wolski die liegende Nachlaßmasse nach Julia Jachniewicz zu Händen des Curators Dr. Wolski und alle diejenigen Gläubiger welche erst nach dem 8 Mai 1881 dingliche Rechte auf die schuldnerische Realität erwerben sollten, ferner denen dieser Feilbietungsbescheid oder die weiteren in dieser Angelegenheit zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten, zu Händen des Curators Dr. Wolski verständigt.

Drohobycz am 6 Juni 1881.

(4758 3—3) **Edykt.**

L. 3290. C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Josla Braksmajera przeciw Maryi Maniowskiej pto. 100 zł. uchwałą z dnia 29 września 1878 l. 4966 protokół zastawniczego opisania realności pod l. k. 443 Wygnance do wiadomości sądu przyjęto.

Ponieważ Marya Maniówka z miejsca pobytu jest niewiadoma, przeto ustanowiono dla niej kuratora w osobie tutejszego adw. dr. Czaczkowskiego.

Wzywa się przeto Maryę Maniowską, ażeby temuż kuratorowi informacyi udzieliła, lub innego zastępcę sobie obrała, inaczej wynikającą stąd szkodę sobie przypisać będzie musiała. Czortków dnia 4 maja 1881.

(4734 3—3) **Sprostowanie.**

L. 7392. W ogłoszonym w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" z dnia 27 maja 1881 l. 120 z dnia 28 maja 1881 l 121 i z dnia 20 maja 1881 nr. 122 edykcie c. k. wyższego Sądu krajowego z dnia 29 marca 1881 l. 7392 w ustępie II zaszła pomyłka, jakoby gminy katastralne „3 Zuzel, 4. Zabcze murowane" podlegały c. k. Sądowi powiatowemu w Bóbrce, która niniejszem prostuje się w tym kierunku, iż obydwie powyższe gminy podlegają c. k. Sądowi powiatowemu w Bełzie.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 14 czerwca 1881.

(4785 2—3) **Edykt.**

L. 6080. C. k. Sąd powiatowy w Radłowie oznajmia że dnia 9 sierpnia, dnia 13 września, i dnia 11 października 1881. każdym razem o godzinie 10 z rana przedsięweźmie na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przymusową sprzedaż realności L. 66. w Woli radłowskiej Józefa Koatrzewy własnej

Cena szacunkowa 2000, złr. w. a.

Wadyum 200 złr. w. a,

Warunki licytacyjne i resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Radłów dnia 7 marca 1881.

(4729 2—3) **Edykt.**

L. 827. W c. k. sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzytelności Breindli Lichtmann w kwocie 250 zł. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Borku nowym pod nr. 24, 56 i 58 położonych ciała tabularnego niestanowiących Medla Salomona własnych w dniach 22 sierpnia, 26 września i 27 października 1881 każdym razem o 9 godz. rano. Cena wywołania 445 złr.

Wadyum 44 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 4 maja 1881.

(4775 2—3) **Edykt.**

L. 4931. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konk. z dnia 25 grudnia 1868 N. 1 Dz. pp. położony majątek Jakóba Bassechis (lub Basseches) kramarza w Glinianach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Michałowi Doboszyńskiemu c. k. sędziemu powiatowemu w Glinianach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Jana Bosakowskiego c. k. Notaryusza w Busku wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach termin na dzień 7 lipca 1881 o godz. 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub u naznaczonego komisarza konkursowego w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych temże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 sierpnia 1881 i podać ją na terminie w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach na dzień 6 września 1881 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony. Wierzycielom, który zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w Gazecie Lwowskiej.

Złoczów 25 czerwca 1881.

(4770 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2238. Celem uzyskania należytości Zakładu kred. włośc. 93 zł. 76 ct. rozpisuje się publiczną przymusową sprzedaż realności l. 7/353 w Bohorodczanach Samuela Nadla własnej w jednym terminie a to dnia 8 lipca 1881 o godzinie 10 rano z tem dołożeniem, iż realność ta na tym terminie nawet niżej ceny wywołania, lub za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, tudzież akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze. C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany 30 marca 1881.

(4793 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 32458 W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościniec pokucki w zaleszczyckim okręgu budowniczym od 66 do 87 kilometra włącznie, w latach 1882, 1883 i 1884 odbędzie się w dniu 21 lipca 1881 powtórna licytacya przez składanie opieczętowanie ofert.

Dostawa na rok 1882 wynosi 1180 metrów sześciennych szutru w sumie fiskalnej . . . . . 4255 zł. 70 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak również wykaz przestrzeni na które materyał z wyznaczonego kamieniołomu dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wymienieniem cen nietylko cyframi, ale także i literami w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w § 45 warunków licytacyi przepisanego lub nie wniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 21 czerwca 1881.

(4780 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3792. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Stefana Cwiecha prawonabywcy Majera Ehre przeciw spadkobiercom Jurka Okopskiego o zapłacenie 56 zł. w. a. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 37 w Podmanasterzu położonego wyk hip. l. 93 i 94 objętego dłużników własnego w dwóch na dzień: 4 sierpnia, i 7 września 1881, o godzinie 10tej rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 150 zł. w. a. poręczne 15 zł. w. a. że gospodarstwo powyższe w tych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 18 marca 1881, prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedaży się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 31 maja 1881.

(4779 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3920. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Chaima Leiby Jageta przeciw Józefowi Magowskiemu o zapłacenie 72 zł. w. a. z pn rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 46 w Hryniowie położonego wykazem hipotecznym l. 116 objętego, dłużnika własnego w trzech na dzień: I. 4 sierpnia, II. 7 września, III. 17 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 503 zł. w. a. poręczne 50 zł. w. a. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub ktorzyby po dniu 31 maja 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedaży się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 4 czerwca 1881.

(4776 2—3) **Edykt.**

L. 4858 W dniach 14 lipca, 17 sierpnia i 22 września 1881 o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. 72 w Brańczycach położonej, ciała t bularnego niestanowiącej, w sprawie ces. król. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw masie spadkowej Maksyma Petryszyna pto 81 zł. 61 ct. a. w. z pn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 złr., wadyum 30 zł. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy m. del

Sambor dnia 14 kwietnia 1881.

(4792 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 26873. Celem zabezpieczenia dostawy konserwy dla części gościńców państwowych w stanisławowskim okręgu budowniczym na lata 1882, 1883 i 1884 odbędzie się na dniu 8 lipca 1881 w c. k. Starostwie w Stanisławowie publiczna licytacya za pomocą składania ofert pisemnych.

Zezwolona na rok 1882 dostawa wynosi mianowicie:

1. dla traktu bursztyńskiego 1180 metrów sześciennych w cenie fiskalnej . 1978 zł. 5 ct.

2. dla traktu podbeskidzkiego 1810 metrów sześ. w cenie fiskalnej . . . . 2742 „ $77\frac{1}{2}$ „

3. dla traktu rożniatowskiego 160 metrów sześć. w cenie fiskalnej . . . . 263 „ 50 „

przeto razem 3150 metrów sześć. w ogólnej cenie fisk. 4984 zł. $52\frac{1}{2}$ ct.

Bliższe warunki dostawy jak niemniej szczegółowy wykaz tych przestrzeni gościńców, na które materyał ma być dostawiony, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w 5% wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale także i literami w powyższem terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Stosownie do § 4 warunków dostawy winny oświadczenia ofertowe być wystawione podług przestrzeni gościńców zaopatrywanych z jednego i tego samego szutrowiska.

Oferty nieułożone według wzoru wskazanego w § 45 warunków dostawy lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa,

We Lwowie dnia 17 czerwca 1881.

(4752 2—3) **Edykt.**

L. 8528. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Podhorcera, że na prośbę Zacharyasza Freida depr. 17 maja 1881 l. 6992 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 750 zł. w. a. z pn. wydany i że dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo kurator w osobie p. adw. Dra Sternklara z zastępstwem adw. Dra Axelrada ustanowiony został, z których pierwszemu wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się tedy wspomnianego Mojżesza Podhorcera, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol 17 czerwca 1881.

(4761 2—3) **Edykt.**

L. 1830. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 sierpnia 1881 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności lk. 93/18 w Posadzie felsztyńskiej położonej, a dłużników z miejsca pobytu niewiadomych Afanaszego Dubatówki i Konstantego Kowaliczko własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. pto 300 zł. a. w. Cena wywołania wynosi 600 zł., wadyum 60 zł.

Reszta warunków służy w tutejszym sądzie do przeglądu.

O czem się strony z tem uwiadamia, iż licytacya rzeczonej realności na koszt i niebezpieczeństwo Owadie Münza także i niżej ceny szacunkowej przedsięwziętą zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól 26 maja 1881.

(4764 2—3) **Edykt.**

L. 26324. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Adam Pohorecki wniósł pod dniem 11go czerwca 1881 do l. 26324 pozew przeciw Ignacemu, Antoninie, Klementynie i Józefowi Torczyńskim, Amalii z Torczyńskich Kellerowej, względnie spadkobiercom tychże, w końcu przeciw leżącej masie spadkowej po ś. p. Aleksandrze Torczyńskim — o ekstabulacyę intabulowanej w stanie biernym sumy 5000 zł. polsk. na dobrach Starogród zahypotekowanej wedle Dom. 237 pag. 107 n. 111 on. powodu własnej — ut. Instr. 178 pag. 182 n. 1 on. kaucyi sekwestratorskiej.

Ponieważ miejsce pobytu powyższych pozwanych nie jest wiadomem, przeto ustanawia c. k. Sąd krajowy do ich zastępowania i na ich koszt i szkodę kuratorem tutejszego adw. dr. Tilla z substytucyą adw. dr. Gajewskiego, z których pierwszemu pozew wspomniany wyżej się doręcza i z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 18 czerwca 1881.

(4705 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3715 C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. przeciw Waśkowi Machnikowi i masie Maryi Machnikowej w kwocie 191 złr. 84 ct. w dniach 5go sierpnia i 9 września 1881 publiczna sprzedarz realności pod l. 11 w Huczku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 350 złr. a. zakładem 35 złr, lecz tylko powyżej lub za cenę szacunkową przeprowadzoną będzie. Jeżeliby zaś tej ceny nie uzyskano wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 9 września 1881 o godzinie 4 popołudniu. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sądowej registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 1 czerwca 1881.

(4693 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3793. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanu Schmier o zapłacenie 274 zł. 50 ct. w. a. z pn., rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 144 w Chlebowicach wielkich położonego, nietabularnego, dłużnika własnego w trzech na dzień I 4 sierpnia 1881, II 7 września 1881 i III 17 października 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1200 zł. w. a. poręczne 120 zł. a. w. że gospodarstwo powyższe, w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie i niżej takowej sprzedane zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 29 listopada 1875 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarsswa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 30 maja 1881.

(4692 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3264. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Seńkowi Koszkowi o zapłacenie 5 rat po 9 zł. 75 ct. i 116 zł ct. a. w. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 61 w Kocurowie położonego, wykazem hipotecznym l. 76 objętego, dłużnika własnego, w trzech na dzień I. 9 sierpnia 1881, II. 14 września 1881, III 19 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 300 zł. a. w., poręczne 30 zł. a. w., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim tylko za taką sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 11 lutego 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 21 maja 1881.

(4695 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3270. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie przeciw Michałowi Masłowskiemu, o zapłacenie 5 rat po 15 zł. i 174 zł. 87 ct. aw. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 10/118 w Chlebowicach wielkich położonego, nietabularnego. dłużnika własnego, w trzech na dzień I. 2 sierpnia 1881, II 5 września 1881, III. 12 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 450 zł., poręczne [illegible] zł a. w., że gospodarstwo powyższe w p[illegible]szych dwóch terminach tylko za cenę [illegible]wołania lub wyżej takowej przy trz[illegible] terminie także niżej takowej najwięcej [illegible]rującemu sprzedane zostanie, że dla wi[illegible]cieli, ktorymby uchwała sprzedaż [illegible] jąca doręczoną być nie mogła [illegible] po dniu 2 grudnia 1876 prawa [illegible] inne prawa rzeczowe do sprzedać [illegible]ego gospodarstwa nabyli, kurator w o[illegible] c. k. notaryusza p. Teofila W[illegible]owskiego ustanowionym został, że n[illegible] akt [illegible]wnego opisania i oszacowania i inn[illegible] [illegible]runki w registraturze sądowej przeglą[illegible] a o zaległych podatkach w c. k. urz[illegible] podatkowym w Bóbrce przekonać się m[illegible]

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 20 maja 1881.

(4771 2—3) **Edykt.**

L. 7958. W c. k. Sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się w dniu 5 sierpnia 1881 o godzinie 10tej rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności w [illegible]cach pod l. k. 14 położonej, Jakóba [illegible]jera własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 172 zł. 50 ct., wadyum 9 zł. 63 ct a. w. sprzedaż ta nastąpi za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyjnych, jak też protokół oszacowania w sądzie tute[illegible] przejrzeć można.

C k. Sąd powiatowy

Gorlice 17 czerwca 1881.

(4680 8—3) **Obwieszczenie.**

L 137. C. k. Sąd powiatowy Uhnowski przeprowadzi celem ściągnięcia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego kwoty 89 zł. 33 ct. w zabudowaniu sądowem egzekucyjną przedaż realności l. 70/81 w Żurawcach ciała hipotecznego niestanowiącej, spadkobierców Semka Pietnoczko a to: Hasi Kułaczkowskiej i Eufrozyny tudzież Julii Pietnoczków własnej na dzień 18 lipca, 22 sierpnia i 22 września 1881 o godzinie 10 rano, w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś w trzecim także poniżej takowej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Uhnów 4 lutego 1881.

(4699 3—3) **Edykt.**

L. 3554. C. k. Sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 7 lipca, 11 sierpnia i dnia 13 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności Józefa Nowaka w Miechowicach wielkich pod l. 4 położonej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 76 zł. w. a.; cena szacunku 150 zł. w. a. zakład 15 zł. w a.

Resztę warunków, tudzież akt opisania są do przejrzenia w registraturze.

Radłów 19 grudnia 1880.

(4686 3—3) L. 3777.

Sprostowanie edyktu licytacyjnego.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie, zaszłą pomyłkę w obwieszczeniu z dnia 12 maja 1881 l. 2665 ogłoszonem już w n. 136 i 137 Gazety Lwowskiej co do terminu pierwszego licytacyjnego na dzień 21 lipca 1881 mylnie naznaczonego, sprzedaży części realności l. 288/187 289/53 i 290/54 w Rzeszowie położonej Herscha Kanarka własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Władysława Trzecieckiego pto. 1166 zł. prostuje w ten sposób, pierwszy termin licytacyjny w dniu 22 ...nia 1881 a nie w dniu 21 lipca 1881 ...ie się; drugi zaś termin na dzień 22 ...a 1881 wyznaczony zostaje nienaruszony.

Rzeszów 19 czerwca 2881.

(4690 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3428. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Danyle Skred a właściwie Skret o zapłacenie 187 zł. 51 ct. w. a. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 59 w Sarnikach położonego wykazami hipotecznemi l. 105 i 106 objętego dłużnika ...snego w trzech na dzień I 17 sierpnia 1881, II 21 września 1881, III 26 października 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. w. a. poręczne 40 zł. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 7go maja 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipo...m a o zaległych podatkach w c. k. ... podatkowym w Bóbrce przekonać ...na.

C. k. sąd powiatowy.

...óbrka dnia 1? maja 1881.

...-3) **Ogłoszenie.**

...710. ...odaje się do publicznej ... hurtowna sprzedaż tytoniu ... powiecie skarbowym Kra... z którą połączona jest i drobna ...ż stempli obsadzić się ma w drodze ...cyi przez podanie pisemnych ofert, ...rzy dołączeniu wadyum w kwocie ... dalej świadectwa pełnoletności, mo... i jakoteż stanu majątkowego najdalej ...u 21 lipca 1881, do c. k. powiatowej ...yi skarbu w Krakowie na ręce na... tejże wniesione być mają.

...ciągu roku 1880 wynosił obrót w ...teryałach tytoniowych w kwocie 37.3297 ...41 ct. a w materyałach stemplowych w ...rtości 10.386 zł. 14 ct.

Bliższych warunków powziąć można ...powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie, ...i u nadzoru c. k. straży w Chrzanowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbowa.

Kraków dnia 20 czerwca 1881.

(4689 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3265. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwo... Maksymowi i Kaśce Federa...enie 4 rat po 15 zł. 94 ct. w. a. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 124 w Hryniowie położonego wykazem hipotecznym l. 4 i 3 objętego dłużników własnego w trzech na dzień I. 1go sierpnia, II. 1 września, III. 11 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 zł. 1 ct. w. a. poręczne 60 zł. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycia wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 10go lutego 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 15 maja 1881.

(4698 3—3) **Edykt.**

L. 4121. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia, iż celem zapłacenia należytości Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie w kwocie 236 zł. 49 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 4 sierpnia, w dniu 2 września i w dniu 6 października 1881, publiczna sprzedaż realności pod l. 113 w Zalipiu z tem, iż na trzecim terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 19 listopada 1880.

L. 11222. (4722 3—3)

Konkurs

na ośm posad c. k. asystentów pocztowych z poborami XI klasy rangi, za kaucyą 400 zł.

Kompetenci o te posady winni są prócz innych dla posad asystentów pocztowych przepisanych wymogów i znajomości języków krajowych wykazać się świadectwem uzdolnienia na c. k. urzędnika telegraficznego.

Podania należy wnieść do czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

L. 24126. (4718 3—3)

Edykt.

Ces. król. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. pp. położony majątek Jachidy Zion.

Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. radcy sądu kraj. p. Wesołowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Dra Jekelesa adwok. kraj. wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 13 czerwca 1881 godzinę $4^1/_2$ po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 czerwca 1881 i podać ją na terminie na dzień 1 sierpnia 1881 godzinę 4tą po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli oraz inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 28 maja 1881.

(4714 3—3) **Edykt.**

L. 2257. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Isaaka Lisnera w kwocie 62 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 66/27 w Kozodrzy położonej ciała tabularnego niestanowiącej a należącej do Michała Stachnika.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach a mianowicie w dniu 11 lipca, w dniu 16 sierpnia i w dniu 19 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa jednego tysiąca zł. w. a.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wysokości 100 zł. w. a.

Resztę warunków i protokoła egzekucyjne przejrzeć można w registraturze tut. c. k. Sądu powiatowego.

Ropczyce dnia 5 maja 1881.

(4687 3—3) **Edykt.**

L. 7824. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym, jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Samuela Rosner przemysłowca w Borysławiu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej, porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego Janowi Czaczkowskiemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwokata kraj. dr. Wohllerner w Drohobyczu; wszyscy ci którzy do tej massy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym w Samborze wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 1 września 1881 o godzinie 10 przed południem ustanawia, się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść. Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustawionego albo do zamianowania innego zawiadowcy massy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 7go lipca 1881 o godzinie 10 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze mieszkającego, celem doręczenia uchwał, oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej.

Sambor 21 czerwca 1881.

(4681 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1797. C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 187 zł. 51 ct. przeprowadzoną będzie publiczna licytacya realności Nr. 103 w Zaborzu położonej Adama i Jurka Chor vel Chyż własnej dnia 18 lipca 22 sierpnia i 22 września 1881. każdym razem o godzinie 10tej rano, na dwu pierwszych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim także niżej takowej. Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Uhnów 26 marca 1881.

(4682 3—3) **Edykt.**

L. 1563. Wojniłowski Sąd powiatowy przedsięweźmie w sprawie nieletniego Władysława Celewicza przeciw Janowi Mysków o 223 złr. a. w. z. p. n. dnia 24 sierpnia o godzinie 9 rano egzekucyną sprzedaż części nietabularnej reaności pod l. kons. 33 rep. 23 w Siwce wojniłowskiej Jana Mysków w budynku sądowym.

Cena wywołania 1690 złr. a w.

Zakład 10 proc.

Sprzedać się mające części rzeczonej realności pozbyte zostaną w terminie powyższym także niżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązany będzie w przeciągu 30 dni po prawomocności licytacyi złożyć cenę kupna do depozytu sądowego, poczem mu dekret własności wydany i on w fizyczne posiadanie nabytego przedmiotu wprowadzony zostanie.

Akt zastawnego opisania i ocenienia jak i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wójniłów 10 czerwca 1881.

(4719 3—3) **Edykt.**

L 26594 C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje de powszechnej wiadomości, że w masie rozbiorowej Jachidy Zion w skutek wyboru przez wierzycieli dokonanego Mendel Glenz zarządcą, zaś adwokat krajowy dr. Landesberg zastępcą zarządcy tej masy zamianowani zostali.

Lwów dnia 18go czerwca 1881.

(4688 3—3) **Edykt.**

L. 7827. C. k. Sąd pow. m. delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, iż dla niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Smolińskiego w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego o 200 złr. kuratorem adw. dra. Emila Psarskiego z substytucyą adw. dra. Wojciecha Busia ustanowił, który aż do zgłoszenia się Tomasza Smolińskiego praw jego przestrzegać będzie.

Tarnów 24 maja 1881.

(4724) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 Juni 1881, Z. 2101, die Weiterverbreitung der Zeitschrifr „Srpski list" Nr. 21 vom 7 Juni 1881 wegen des Correspondenzartikels „U Boci, 27. maja" nach den §§ 300, 65 b, 308 und 310 St. G, dann wegen des Corresondenzartikels „U Boki, 18 maja" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1871 Z. 6486 Stf., die Weiterverbreitung des Beilageblattes der Nr 45 der Zeitschrift „Kolinske Noviny" vom 11 Juni 1881 wegen des Artikels „Volame za spravedlnost" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Presgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18. Juni 1881, Z. 2541, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1026 vom 15 Juni 1881 wegen des Leitartikels „Das zweite schwarze Memorandum" nach den §§ 302 und 303 St. G verboten

---

(4727 2—3) **Edykt.**

L. 5860. C. k. Sąd powiatowy miejsk. deleg. w sprawach cywilnych w Rzeszowie, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 29 lipca, 9 września i 14 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod lk. 29 w Niechobrzu położonej, poprzednio własność dłużnika Kazimierza Pietruchy, obecnie zaś Hieronima Rogowskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że w pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie za cenę szacunkową 800 złr. a w. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie i niżej takowej. Wadyum wynosi 80 złr., resztę warunków przejrzeć można w Registraturze tutejszej.

Rzeszów dnia 17 czerwca 1881.

(4725 2—3) **Edykt.**

L. 8002 C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia, z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Zdziarską, że dla niej jako wierzycielki hipotecznej części dóbr Turze dom. 57 pag. 239 i 116 pag. 239 Krystyny Bielańskiej i masy krydalnej Karola Bielańskiego własnych z powodu przymusowej licytacyi tych dóbr, w celu doręczenia jej uchwały licytacyjnej z dnia 20 kwietnia 1881 l. 5163 dla przestrzegania jej praw ustanowiono dla niej kuratorem dr. Kohna w Samborze, któremu też potrzebne środki do bronienia swych praw dostarczyć lub innego zastępcę obrać ma, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Sambor, dnia 21 czerwca 1881.

(4730 2—3) **Edykt.**

L 544. W c. k. Sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 12 rat po 12 zł. i reszty kapitału 133 zł. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Błażowy pod l. k. 120 sub rep. 10 położonej ciała tabularnego niestanowiącej Tomasza Bartoga własnej w dniach 22 sierpnia, 26 września i 27 października 1881, każdym razem o god. 9 rano.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 25 kwietnia 1881.

(4728 2—3) **Edykt.**

L. 188. W C. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w resztującej kwocie 515 zł 13 ct. w. a z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 11 w Zalesiu położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 22 księgi głównej gminy katastralnej Zalesia z Czekajem Jana Króla ze Zalesia własnej w dniach 5 sierpnia, 16 września i 24 października 1881, każdym razem o 9 godz. rano.

Cena wywołania 2400 zł.

Wadyum 240 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 30 maja 1881.

(4781 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2319. Czyni się wiadomo, że dla Hryńka Czapluk Mateńczuk, za marnotrawcę uznanego, nadano kuratora Iwana Stryjniaka, obaj z Czabarówki.

C k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, 9 czerwca 1881.

(4744 3—3) **Edykt.**

L. 8806. W dniu 12 lipca, 16 sierpnia i 21 września 1881 o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności l. 17 w Laszkach położonej dłużnika nieletniego Milana Koczerhy własnej. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim także poniżej tejże sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 85 zł. w. a.

Wadyum 8 zł. 50 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów dnia 1 Marca 1881.

(4716) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 Juni 1881, Zl 16033, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 11 vom 8 Juni 1881 wegen des Artikels „Risska rada a strana rolnicka" nach § 300 St G. und Art. III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, wegen des Artikels „Nalezene pumy" nach § 300 St. G., dann wegen der Artikel „Naklad na dekoraci Prahy" und „Powoden" nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Stafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwalschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Juni 1818, Z 16310, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Vorbote" Nr. 21 vom 21 Mai 1881 wegen des Artikels „Jämmerliches Pack" nach den §§ 63 und 64 St G, dann wegen der Artikel „Russisches" und „Die Wissenschaft und Praxis der Sprengstoffe" nach § 305 St G verboten

---

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1881 Z 6457 Stf die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske Nowiny" Nr 46 vom 15 Juni 1881 wegen des Correspodenzartikels „Z Prahy. dne 14 cervna (puv. dop.)" nach § 63 St G., dann wegen des in der Beilage enthaltenen Artikels „Daleko siroko" nach § 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Juni 1881, Z. 6588 Stf. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Straž na Vy hode" Nr. 12 vom 18 Juni 1881 wegen des Leitartikels „Zklamani za zklamanim" nach § 300 St G. verboten.

Das k k Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1881, Z 6268 Stf die Weiterverbreitung der Nr 54 der Zeitschrift „Kolisne Noviny" vom 11 Juni 1881 wegen des Artikels „Krakovstvi me neni z tohoto sveta" nach den §§ 302 und 303 St G, dann wegen des in der Beilage „Vesna kutnohorska enthaltenen Artikels „Jadro porusenosti v Hore kutne" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 Juni 1881, Z 2285 Stf, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Gegenwart" Nr 8 vom 29 Mai 1881 wegen der Artikel „Ein anständiger Arbeitslohn für einen anständigen Arbeitstag" und „Die neueste Proclamation der Nihilisten" nach § 305 St. G verboten

---

Das k k Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1881, Z 8468, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter" N. 12 vom 15 Juni 1881 wegen der Artikel „Zerstörung des Eigenthums" und „Vermischtes. Napoleon I über die Juden" nach § 302 St. G. verboten.

(4812) **Ogłoszenie.**

L. 22037. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że firma „M. S. Burstin" handel wódką i zbożem w Sokalu w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 15 maja 1881 zostala wpisaną i przy niej uwidoczniono, że Mechel Salomon Burstin właściciel tej firmy podpisywać ją będzie M. S. Burstin.

Lwów dnia 21 maja 1881.

(4813) **Ogłoszenie.**

L. 21943. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Kasa zaliczkowa „Nadzieja" w Kulikowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką dnia 14 maja 1881 uwidoczniono, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia w dniu 27 marca 1881 odbytem wybraną została na peryod trzechletni nowa dyrekcya, w której skład weszli: p. p. Franciszek Szofer jako dyrektor, ks. Jakob Bośniacki jako kasyer, Józef Zieliński jako kontrolor, Dmytro Hołopa jako zastępca dyrektora, Jan Porodko jako zastępca kasyera, Aleksander Delinowski jako zastępca kontrolora.

Lwów dnia 21 maja 1881.

(4828) **Konkurs.**

L. 30528. W celu obsadzenia posady kontrolującego asystenta przy c. k. urzędach cłowych w XI klasie rangi z systemizowanemi poborami i z obowiązkiem złożenia kaucyi rozpisuje się konkurs; ubiegający się o tę posadę mają swoje podania zaopatrzone w dowód złożonego z dobrym postępem egzaminu z towaroznawstwa i postępowania cłowego i znajomości języków krajowych wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 29 czerwca 1881.

(4802) **Ogłoszenie.**

L. 79. Projekt księgi hypotecznej dla gmin Drahasymów i Zawale złożony jest do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Śniatynie.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą aż po dzień 8 lipca b. r. w którym ewentualnie dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Kołomyja dnia 29 czerwca 1881.

(4806) **Ogłoszenie.**

L. 5244. Ze strony komisyi hipotecznej dla założenia ksiąg gruntowych z c. k. sądu powiatowego w Brodach wydzielonej, wyznacza się do rozpoczęcia do hodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej miasta Brodów dzień 25 lipca 1881 o godzinie 8 rano, na którym każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania zgłosić się i wszystko cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych za stosowne uzna przytoczyć może.

Brody dnia 28 czerwca 1881

(4798) **Ogłoszenie**

L. 4714. Komisya hipoteczna c. k. Sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że docho dzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Rakowa z dniem 12 lipca 1881 rozpoczyna.

Każdy mający interes w zbadaniu stosónków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uzna.

Sanok dnia 28 czerwca 1881.

(4801) **Ogłoszenie.**

L. 147. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zabajpol w powiecie Gwoździeckim położonej 11 lipca b. r. rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić na miejscu dochodzeń u komisarza hypotecznego.

Kołomyja dnia 1 lipca 1881.

(4726) **Edykt**

L. 6574. C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Judę Liebmann, że na prośbę Sary Mohler wydany został przeciw niemu dnia 17 listopada 1880 l. 16602 nakaz zapłaty na sumę 46 złr. w. a. zpn. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego ustanowiono dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adwokata dra. Horowitza z zastępstwem p. ad. dra. Marksteina, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Judę Liebmana, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol 11 maja 1881.

(4796) **Ogłoszenie.**

L 2608. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akty służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Klecie".

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w podpisanym c. k. sądzie powiatowym w dniu 6go lipca 1881 w którym w razie potrzeby dalsze dochodzenia przeprowadzonemi zostaną.

Brzostek dnia 30 czerwca 1881.

(4790) **Ogłoszenie.**

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych ogłasza, że uchwałą tegoż c. k. Sądu z 2 czerwca 1881 l. 8726 i c. k Sądu kraj. wyższego z dnia 14 czerwca 1881 l. 14780 orzeczono na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p, że treść artykułu umieszczonego w nr. 121 czasopisma „Gazeta narodowa" z dnia 28 maja 1881 pod napisem: „Korespondencye Gazety Narod Kraków 24 maja 1881 w ustępie od słów: „Tego rodzaju faktów" do słów „ma prawo kraj i państwo" zawiera znamiona występku z § 300 u k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tych uchwał wzbrania się dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów 27 czerwca 1881.

(4791) **Ogłoszenie.** L. 10498.

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych, orzekł: na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 u. p., że treść artykułów umieszczonych w roczniku V. numerze 2 czasopisma „Hromada ukraińska" czasopys. Geneve 1881 pod napisem: „Moi i lućki hrichy, a pańska ta popywska prawda", dalej pod napisem: „Ot chto robyt poriadok może liudmy", tudzież pod napisem: „Nauka z poperednich opowidań" i pod tytułem: „Nowynki z Awstryjskoji Ukrainy", zawiera znamiona zbrodni z §§ 63 i 65 u. k., tudzież występków z §§ 300, 302, 303 i 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Dyrekcyę policyi konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu.

Lwów dnia 28 czerwca 1881.

(4778 2—3) **Edykt.**

L. 5935 C. k. Sąd powiatowy w Bochni wzywa niniejszym edyktem posiadaczy wedle podania zagubionego listu zastawnego galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego z dnia 1 lipca 1871 l. 1028 Serya 4 wartości 500 zł. w. a. z kuponami pani Karoliny Hofman własnego, by takowy w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc c. k. sądowi powiatowemu w Bochni tem pewniej okazali, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczony list zastawny za umorzony uznany zostanie.

Bochnia dnia 28 czerwca 1881.

(4774 2—3) **Edykt.**

L.2491. Sąd obwodowy ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Dachy Buxbaum, Izraela Buxbaum, Jakuba Buxbaum, Biny z Buxbaumów Neugröschel, Feigi z Buxbaumów Littmann, Racheli Buxbaum, Lei Buxbaum, Abrahama Buxbaums, Minki Goldfinger, Sary Goldfinger, Leji czyli Lei Goldfinger, Feigi Goldfinger, Rosy Goldfinger, Hindy Goldfinger i Herscha Wolfa Friedmana, w sprawie doręczenia uchwały tabularnej z dnia dzisiejszego do l. 2491/1881 kuratora do aktu w osobie adw. dr. Schornsteina z podstawieniem adv. dr. Zielińskiego.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz 7 maja 1881.

Doniesienia prywatne.

Technik gorzelniczy

posiadający uzdolnienie do szybkiej fermentacyi, oparte na teoryi i kilkunastoletniej praktyce, poszukuje posady. — Również udziela wskazówek w tym zakresie bardzo korzystnie, obejmuje zakładanie gorzelń, urządzenie aparatów i przyrządów Po zbadaniu stosunków na miejscu, plany i koszt s bezinteresownie. ADRES: **Czudec** per **Rzeszów.**

(4827) *Marceli Szulc.*

Właśnie opuściła prasę broszura pod tytułem:

Sejmik relacyjny.

we Lwowie dnia 19 czerwca 1881

(Głos Dr. Fr. **Smolki**, i sprawozdanie posła Dr. L. **Wolskiego.**)

Skład główny we Lwowie w księgarni **F. H. Richtera**, do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena 20 ct. z przesyłką pod opaską 22 ct.

Zamówienia zamiejscowe uprasza się **przekazem** pocztowym z załączeniem 22 ct. (4720 3—3)

Za pobraniem pocztowem nie wysyła się.

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet”

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

Na kompoty duże czarne Czereśnie morawskie

codziennie świeże w HANDLU

St. Markiewicza

we Lwowie w Rynku l. 42. (4767 2 5)

Otwarcie 10 lipca 1881.

Fabryka firmy

L. i C. Hardtmuth

w Budweis

urządziła skład

pieców kaflowych

we Lwowie (4684 3-20)

ulica Akademicka liczba 3.

Młody człowiek

lat 33, bezżenny, który w gospodarstwie jak również w biurze dobrze jest obznajomiony, gdyż przez 10 lat zostawał w służbie rządowej i gospodarstwo prowadził wzorowe, **poszukuje posady jako rządca,** zastępca obszaru dworskiego, kasyer, kontrolor tak w skarbie jak przy jakiej fabryce lub w urzędzie miejskim (magistracie) jako zawiadowca krajowego zakładu lub jakiej kamienicy, za miernem wynadgrodzeniem, w razie potrzeby mogący złożyć kaucyę.

Również

poszukuje umieszczenia jako podleśniczy pisarz prowentowy w wielkim skarbie, chmielarz, gdyż w tej gałęzi jest biegły i dobrze obznajomiony, lub jako dyetaryusz, gdyż przez kilka lat był w tym zawodzie i ma pochlebne rekomendacye człowiek młody, trzeźwy, w sile wieku. — Bliższej wiadomości względem tych obydwoch powziąć można listownie pod literami **F. S. R.** poste restante **Złoczów.** (4814)

Wina Szampańskie.

Jeden z najstarszych domów handlowych w Szampanii, poszukuje pod korzystnemi warunkami zdolnego agenta dla miasta Lwowa. — Uprzejme oferty upras a się wystosować pod **L. 61.526 do Haasenstein i Vogler w w Frankfurcie n. M.** (4735 2—2)

Nauczyciel szkół średnich. udzielać będzie w czasie feryj nauki języka niemieckiego lub też przygotowywać do egzaminu wstępnego do szkół średnich.

Bliższa wiadomośc w Administracyi *Gazety Lwowskiej.* 1—6

Na czas restauracyi gmachu Banku Hipotecznego

Główny Skład Nasion Teofila Łuckiego

przeniesiony został **na ulicę Jagiellońską l. 4.**

Otrzymawszy świeży transport

Rzepy pastewnej Styryjskiej i Bawarskiej

poleca takową po bardzo umiarkowanych cenach — utrzymuje też na SKŁADZIE w każdej szerokości

Pasy skórzane do maszyn i młocarń. **Oliwę** do maszyn **i Smarowidło Belgijskie do osi.** (4663 3—3)

Wyszczególnione

Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Antilentilia.

Usuwa z twarzy piegi, opalenie słoneczne, plamy żółte i brunatne. Twarzy nadaje naturalną białość i nieporównaną delikatność. Działanie ego cudownego srodka polega na tem, że naskórek pod wpływem Atlenttilii mięknieje, oddziella się a stare, pomarszczone i zgrubiałe komóreczki naskórka wraz z barwinkiem tworzące piegi i plamy ustępują; dlatego też osoby posiadające twarz szorstką, grubą, żółtą, lub martwą, po użyciu Antilenttilii odzyskują delikatność białość i prawdziwy młodzieńczy wyraz twarzy. Anilenttilę polecam z tem przekonaniem, że jako środek hygieniczny, odmładzający i oczyszczający skórę nie ma sobie równego, jest on zupełnie nieszkodliwy i znalazł powszechne uznanie. Cena . . . 2·—

Ołówki do brwi i rzęsów, czarne i blond w celu podniesienia wyrazistości . —·60

Ołówki czerwone i niebieskie do robienia kresek, dających pewien odcień koło ócz —·60

Mączka ryżowa do twarzy . . . —·20 i —·35

Pudr hygieniczny. Codziennie używany zapobiega tworzeniu się wyrzutów, odświeża, bieli i wydelikatnia płeć . . . —·50 i 1·—

Pudr książęcy biały, jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmontu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość, delikatność i świeżość, małe pudełko . . —·60

całe pudełko . . . 1·— i 1·50

Pudr książęcy, cielisto różowy dla blondynek i

Pudr książęcy cielisto-żółtawy, dla brunetek i szatynek, pudełko po —·70 i 1·20 i 1·60

Róż tłusty. Przez posmarowanie ust lub policzków, otrzymuje sie naturalny i piękny rumieniec —.50

Róż sułtański, najprzedniejszy, służy do nadania naturalnych i prawdziwie pięknych rumieńców, pudełko . . . 1.50

Barwiki teatralne, do charakteryzowania scenicznego: Nr. 1. kolor biały, Nr. 2. blady, Nr. 3. cielisto-jasno-różowy dla młodych blondynów, Nr. 4. cielisto-różowy dla szatynów, Nr. 5. cielisto ciemno różowy dla brunetów, Nr. 6. ciemno cielisto smagły, Nr. 7. arabski opalony dla typów wiejskich, Nr. 8. kolor stary, Nr. 9. zgrzybiały, Nr. 10. kolor rdzawy dla oznaczenia zmarszczek, Nr. 11. balwierski dla oznaczenia zarostu, Nr. 12. maurytański, Nr. 13. kolor afrykański sztuka . . . —·25

Pudr brylantowy, dla brunetek, dla nadania świetności . . . —·50

Pudr złoty, dla blondynek . . . —·50

Pudr srebrny, dla blondynek . . . —·50

Jan Ihnatowicz mag. farm. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20 (1527 21—?)

MORSZYN

zdrojowisko bromowo-solankowe, oraz borowinowo-żelaziste.

Zakład leży na podnóżu Karpat 1200 stóp nad poziom morza w okolicy, która aż do granicy węgierskiej pokryta jest lasami wysokopiennemi szpilkowemi i posiada największe tartaki parowe.

Morszyn jest stacyą kolei Arcyksięcia Albrechta, która go łączy z miastem powiatowem Stryjem, o $1^1/_4$ mili oddległem i również tyle odległem Bolechowem siedzibą c. k. władzy zarządu dóbr kameralnych Galicyi oraz stawnych salin. W samym zakładzie jest zatem stacya kolei żelaznej, pocztowa i telegraficzna, a przyjazd nie może być więcej ułatwiony, gdyż kolej Arcyksięcia Albrechta łączy obie główne arteryie kolejowe Galicyę przerzynające t. j. kolej Karola Ludwika i Czerniowiecko-Jaską.

Zakład urządzony został wedle wszelkich wskazówek naukowych podanych przez znakomitości lekarskie w Galicyi, posiada wodę gorzką z solą glauberską w zdroju Bonifacego, szczawę sodową alkaliczną w zdroju Matki Boskiej, oraz szczawy żelaziste w zdrojach Alfreda i Franciszka, zawierające w jednym litrze wody 0·03 węglanu żelazowego. Prócz tego posiada zakład cztery zdroje solankowo-bromowe, z których najsilniejszy „Magdaleny“ zasila zakład łaziebny, niemniej własną żętyczarnię i mleczarnię.

W łazienkach urządzone zostały prócz kąpieli solankowych, także borowinowe z borowiny, której rozbior chemiczny wykazał bardzo wiele żelaza i kwasu mrówczanego opócz innych składników pierwszo rzędnych borowin zagranicznych, dalej przyrządy natryskowe najrozmaitsze, oraz wszelkie inne do hydroterapeutycznych kuracyj używane, niemniej łaźnia parowa solanką przesycana, oraz wziewalnia solankowo-bromowa i gliniowa. Także urządzono w roku bieżącym leczenie elektrycznością i zaopatrzono zakład we wszelkie przyrządy gimnastyki nowoczesnej. Nareszcie posiada zakład kąpiele rzeczne i stawowe w miejscu, oraz za pomocą własnego omnibusu kursującego w zakładzie dowozi gości kąpielowych do o milę odległej górskiej dużej rzeki Stryj, lub $^1/_4$ mili odległej mniejszej ale za to bystrzejszej górzystej rzeki Sukiel, gdzie postarano się o wszelkie wygody przy kąpielach.

Ponieważ zakład jest urządzony świeżo i to wedle wskazówek ludzi fachowych, przeto posiada wzorowe budynki murowane i drewniane na podmurowaniach z wysokiemi pokojami, urządzonemi w sposób zupełnie zagraniczny z pościelą i wszelką u nas nieznaną wygodą.

Restauracye prowadzi zakład we własnej administracyi i urządzone są objady wspólne table d'hote i wedle karty, których dobroć i doskonałość przyrządzenia zyskały już w tym krótkim czasie wszelkie uznanie. Restauracya posiada składy wina, piwa i likierów krajowych i zagranicznych.

Dla wygody gości i rozrywki służy muzyka kąpielowa stała, śliczny park z drzew świerkowych wysokopiennych, najrozmaitsze przyrządy do gimnastyki i zabawy, dwie sale, czytelnia, fortepian, oraz sama natura i jej urocze miejscowości, cały obwód Stryjski zdobiące, w które nasze Karpaty tak bardzo obfitują; łatwość robienia wycieczek nie może być większą, w miejscu bowiem służy do użycia kolej żelazna, bite gościńce, poczta, telegraf i dowolna ilość zaprzęgów do dyspozycyi.

Stale ordynującym lekarzem w zakładzie jest Dr. **Ap. Tarnawski** ze Lwowa.

Do kuracyi w Morszynie kwalifikują się w pierwszym rzędzie: wszelkie cierpienia na podstawie zołzowej (scrophulosis) oraz następstwa kiły, dalej wszystkie reumatyzmowe cierpienia wraz z ich następstwami, wszelkie stwardnienia zapalne i przewłoczne, czy to części miękkich, czy trzewiów, sustawów ścięgien ilości, porażenia, cierpienia przewodu pokarmowego z zastojnami żylnemi połączone (haemorrhoidy), wszelkie cierpienia sfery płciowej kobiecej, połączone z obrzmieniami z uporczywem zatkaniem i niedokrewnością, oraz cierpienia dróg oddechowych i moczowych, wymagające balsamicznego powietrza żętycy i mleka, niemniej usunięcia zastoin nerkowych.

Bliższych wyjaśnień udziela zarząd zdrojowy w Morszynie, który zarazem o wczesne zamówienie mieszkań uprasza. **Sezon kąpielowy rozpoczyna się 15 maja.**

(3447 12 7)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok

1881

nabyć można po cenie [illegible] w Ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ.“*

Zamiejscowi zechcą przesłać [illegible] **zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

HERBATĘ karawanową

POLECA SKŁAD

J. PADEWSKIEGO, Lwów, Rynek 13.

Za ½ klo.		
CZARNA Congo	zł.	1.80
„ FAMILIINA	„	2.—
„ SANSINSKA	„	3.—
„ ASSAM	„	4.—
„ NINGCHOW	„	5.—

W oryginalnych chińskich funtowych skrzynkach szczelnie w ołów opakowana

SOUCHONG FERONIA I.

„ „ II.

Za ½ klo.		
KWIATOWA MELANGE	„	3.—
„ AROMATYCZNA	„	4.
„ CESARSKA	„	5.—
[illegible] Nr. II.	„	1.20
[illegible]	„	1.50

Opakowania nie liczy. Przy wysyłce **2 klo.** Herbaty na prow[illegible]

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki [illegible]